Nr. 241. Poniedziałek, 22 Października 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i n[illegible]ziel.
Numer pojedyń[illegible] kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — B[illegible]uro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gaz[illegible] Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 października b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór p. Władysława Czaykowskiego na wiceprezesa Rady powiatowej w Buczaczu.

Jego Ekscelencya pan Namiestnik przeniósł konceptowych praktykantów Namiestnictwa, Leopolda Bełdowskiego i Kazimierza Wysockiego, a to pierwszego z z Rawy do Brzeska, zaś drugiego ze Lwowa do Rawy.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycieli, Józefa Tabeau i Józefa Górnisiewicza, rzeczywistymi nauczycielami, tudzież Kunegundę Gurgul, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Bieczu.

Reskryptem z dnia 18 lipca 1883 l. 21173 przedłużyło wysok. c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu udzielony Józefowi Merzowi, chemikowi w Borysławiu, dnia 25 maja 1883 wyłączny przywilej na automatyczny aparat do wyciągania i czyszczenia mineralnych tłuszczów i na sposób pos[illegible]nia przy tem na przeciąg drugiego roku.

Co się do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, 11 października 1883.

Reskryptem z dnia 7 sierpnia 1883 l. 19091 udzieliło wysok. c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu Justynowi Maliszowi inżynierowi dla służby telegraficznej przy c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika wyłącznego przywileju na przeciąg jednego roku na niepodlegającą zniszczeniu płytę ziemną jako przewód prądów elektrycznych.

Opis przywileju, o którego utrzymanie w tajemnicy proszono, przechowanym jest w c. k. archiwum przywilejów.

Co się do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 11 października 1883.

Ze względu na obecny przebieg zarazy pyskowej i racicowej w Galicyi, saskie Ministerstwo spraw wewnętrznych, rozporządzeniem swem z dnia 4 października b. r. l. 1180 zniosło wydany pod dniem 31 marca b. r. zakaz wprowadzenia i przewozu przez Saksonię świń pochodzących z Galicyi i odtąd tutejszo-krajowe transporta świń, przeznaczone do Saksonii podlegać będą tym samym przepisom, jakim podlegają inne transporta, które przechodzą granicę sasko-austryacką.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 11 października 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 października.

Od dni kilku bawi w Wiedniu i przyjmowany jest z niezwykłem wyszczególnieniem powiernik sułtana, Mukhtar basza. Niedawny jego p[illegible] na dworze cesarza niemieckiego w Homburgu, spotkanie się z ks. Bismarckiem, a ostatecznie przyjazd do Wiednia, gdzie konferował po dwakroć z ministrem spraw zagranicznych hr. Kalnokym, wszystko to stało się powodem, iż w tej chwili cała prasa europejska zajmuje się osobistością wysłannika sułtańskiego i bada charakter jego misyi. Sam Mukhtar, w rozmowie z kilkoma korespondentami dzienników angielskich, wyjaśnił potrosze cel swojej podróży i określił politykę W. Porty. Marszałek turecki, przyjmując reporterów dziennikarskich nie okazywał się wprawdzie zbyt wielomownym, owszem, przy każdem drażliwszem zapytaniu, powoływał się na to, że jest tylko żołnierzem, nie zaś mężem stanu i niechętnie zapuszcza się w labirynt dyplomacyi, przyznał jednak, że obecność jego w Wiedniu, chociaż nie spowodowana żadną szczegółową misyą, przyczyni się niezawodnie do ściśnienia węzłów przyjaźni, łączących już teraz Austryę z Turcyą. Według zapewnienia Mukhtara, W. Porta nie znajduje się obecnie w tem położeniu, aby musiała starać się koniecznie o zawarcie aliansu ze środkowo-europejskiemi mocarstwami. Wszystkie państwa, nie wyłączając Turcyi, mają do załatwienia mnóstwo spraw ważnych we własnym domu, a okoliczność ta potęguje w nich zabiegi o utrzymanie pokoju, który też, dzięki powszechnie odczuwanej potrzebie unikania groźnych zatargów, zdaje się być na długo zapewnionym. Turcya, pragnąc utrzymania jak najlepszych stosunków ze wszystkiemi państwami, przywiązuje szczególniejszą jednak wartość do wzmocnienia przyjaźni z Austro-Węgrami. Obydwa też państwa są przejęte przekonaniem, że najpewniejszą rękojmią zabezpieczenia obopólnych ich interesów, stanowi i stanowić będzie w przyszłości ściśnienie węzła przyjaźni. Sułtan i jego [illegible] zakończył Mukhtar, nie mają powodu podejrzywać [illegible] o jakiekolwiek plany awanturnicze, któremi do niedawna nas straszono i zaprzestali upatrywać w każdym jej kroku zamiarów skierowanych przeciw Turcyi i jej całości. Owszem, na dworze sułtańskim coraz silniejszem jest przekonanie, że Turcya, oglądając się za przyjaciołmi, nie może znaleść nikogo, ktoby pod względem wpływu i bezinteresowności mógł rywalizować z Austro-Węgrami.

Te i tym podobne enuncyacye wysłannika sułtańskiego są wiernem echem zapatrywań, wypowiedzianych wielokrotnie przez decydujące koła wiedeńskie. Austrya, pisze *Fremdenblatt*, dąży w swojej wschodniej polityce w pierwszym rzędzie do skonsolidowania pokojowych stosunków, jakie wytworzone zostały traktatem berlińskim, którego wierne wykonanie jest rękojmią rozwoju i spokoju na Wschodzie. Nie pragnie ona niczego goręcej, jak wzmocnienia Turcyi w granicach nakreślonych przez Europę, utrwalenia jej powagi na pozostawionem jej terytoryum i nienaruszalności obecnych jej dzierżaw. Nad Bosforem przekonano się też wreszcie, iż pomiędzy W. Portą a Monarchią austryacką nie zachodzi żadna kolizya interesów, i że obydwa państwa posiadają wszelkie warunki wspierania się nawzajem na polu krzewienia i podnoszenia obopólnej pomyślności. Według powyżej przytoczonego dziennika, obecność Mukhtara-baszy w Wiedniu i wymiana przekonań z austryackimi mężami stanu, cel swój niezawodnie osiągną, to jest, przyczynią się do tak pożądanego wzmocnienia przyjaznych stosunków i zaufania pomiędzy austryacką Monarchią i Turcyą.

Sejm krajowy.

Przewodniczący Marszałek dr. Mikołaj Zyblikiewicz.

Sekretarz pos. Władysław ks. Sapieha odczytał spis nowo wniesionych petycyj, które przekazano właściwym komisyom, a mianowicie:

Do komisyi administracyjnej odesłano petycye: Gminy Iłenia i robotników gminy Słobody Niebyłowskiej o uchwalenie ustawy, zabezpieczającej szkody wyrządzone przez dzikie zwierzęta.

Komisyi prawniczej przekazano petycye: Gminy Rokitno o przyłączenie jej do okręgu starostwa lwowskiego. Brunona Rogalskiego, notaryusza, w przedmiocie skarg na notaryuszów co do taks przy pertraktacyach spadkowych.

KRONIKA TEATRALNA

XVIII.

Występy gościnne pani Bronisławy Dowiakowskiej. — *„Norma"* opera Belliniego. — *„Traviata"* opera Verdiego. — *„Zacni ludzie"* (*Les braves gens*) komedya w czterech aktach przez Edmunda Gondineta, z francuskiego przełożona.

Tryumfy opery nie schodzą z porządku dziennego. Spotęgowały je jeszcze poniekąd występy gościnne pani Dowiakowskiej, artystki słusznie cieszącej się niemałym rozgłosem. Prześliczną kreacyą była jej Norma. Utalentowana śpiewaczka wlała w nią tyle umiejętności, ogrzanej ciepłem prawdziwego uczucia; taką prawdą gry pełnej estetycznego wdzięku ożywiła uroczą postać, że licznie zgromadzona a doborowa publiczność, jednomyślnemi, pełnemi zapału oklaskami wyraziła jej swoje uznanie. Co więcej — bolała cierpieniami bohaterki i sympatyzowała z jej losami, ulegając wrażeniom, wywołanym siłą doskonałej interpretacyi.... nie powiemy.... arcydzieła, ale utworu naznaczonego piętnem szczerego i szlachetnego natchnienia. Cóż dodamy do tych wyrazów ?!... Nic trudniejszego i bardziej nużącego w rzemiośle krytycznem nad pochwały. Nagana — zwłaszcza kiedy jest słuszną i umotywowaną — tworzy stokroć bardziej interesujące omówienia. Daje się ona szlifować jak dyament; a jak drobne powierzchnie oszlifowanego dyamentu, łamiąc w sobie promienie światła, sieją w około blaski różnobarwne, tak i nagana pociąga i zajmuje blaskami kontrowersu; pochwała zaś, choćby najszczersza i zupełnie zasłużona, zamykając się w zwięzłej i ograniczonej frazeologii, staje się suchą, a rozwleczona na długie okresy, nużącą lub przesadną. Jest to smutna prawda — ale prawda. Dlatego też zrozumienie jej i ocenienie egoistyczne, wytworzyło dla pewnych krytyków rodzaj kapitału zapasowego surowości, z którego czerpią lekkomyślnie, szafując naganą bez rachuby i miary. Innej pod tym względem trzymamy się metody. Wolimy, nie trudząc zbytecznie czytelnika, szybko i krótko załatwić się z pochwałą, aniżeli dla miłości sztuki krytykowania, szukać koniecznie plam na słońcu. Zdołalibyśmy je znaleść prawdopodobnie w wykonaniu pierwszych dwóch aktów „Trawiaty", nie pozwala nam jednak na to głębokie przekonanie o chwilowej niedyspozycyi pani Dowiakowskiej; a przytem zbyt wysoko cenimy umiejętność, z jaką artystka umiała panować nad przypadkowem, złem usposobieniem fizycznem, ażebyśmy nie mieli — nawet zaostrzone — groty krytyczne stępić i wrzucić do kołczana; zwłaszcza, że utalentowana spiewaczka, w trzecim i czwartym akcie, odzyskała zupełną władzę nad swemi wokalnemi środkami i z wytworną skończonością wycieniowała najdelikatniejsze intencye kompozytora, illustrując śpiew grą udatną i intelligentną. A rzecz to stanowczo nie łatwa, bo dobre odtworzenie Violetty wymaga niemałych zasobów głosu i wiedzy artystycznej. Nie uważamy „Traviaty" za arcydzieło, ani nawet za jeden z najlepszych utworów Verdiego — choćby z dawnej jego maniery — przyznać musimy wszakże, że niemal cała opera, a szczególniej rola jej bohaterki, posiada wyższe przymioty i dotąd jeszcze siłę atrakcyjną, jaką zwykle wlewa w dzieło sztuki szczere i gorące uczucie. Napisana w 1853 r. i przedstawiona poraz pierwszy w Wenecyi, pomimo melodyjnej swej śpiewności a czasem i banalności, jest dramatyczną już w nowożytniejszem znaczeniu tego wyrazu. Pamiętamy czasy, w których ciągłe sukcesa Verdiego na scenach włoskich, nie oddziaływały wcale na krytyczną o nim opinię po za Alpami. Zdanie dyletantów paryskich — wyrocznia wówczas w rzeczach muzyki scenicznej — było mu wielce nieprzychylne. Zaledwie go tolerowano, jakkolwiek nietylko teatr opery włoskiej ale i francuska Wielka Opera, nosząca szumny tytuł akademii muzycznej, kompozycye jego przedstawiała. Partycye Verdiego łamać się musiały [illegible] uprzedzeniami uporczywemi i głębokiemi antypatyami, po których dopiero przyszedł nagły zapał i powodzenie bez granic. Co prawda, w obec nieprzerwanego milczenia Rossiniego, i powolności, z jaką produkował Mayerbeer, musiano adoptować mistrza niesłychanie płodnego, jaskrawego, chociaż może nie zawsze twórczego. Na zawołanie zasp[illegible]ał on wymagania wiecznie łaknącej świeżych wrażeń publiczności, a nadto dopomogła mu do tryumfów we Francyi i polityka. Szczęśliwy maestro uważany był za kompozytora reasumującego w muzyce swojej pragnienia narodowe włoskie, tak jak w ostatnich czasach Wagner wyobrażać miał pono ideę jedności niemieckiej. Dość przypomnieć, że samo nazwisko Verdi, było w Italii hasłem i godłem stronnictwa ruchu. W literach *V. E. R. D. I.* czytano *Vittorio Emanuele re d' Italia.* Był to tylko przypadkowy zbieg głosek.... bo nawet nie okoliczności.... ale szczęśliwi z wiedzą czy bezwiednie, korzystają z przypadków. Więc i twórca *Rigoletta* z nich skorzystał. Francya z początku nieuznająca dzieł jego i talentu, po 1859 roku nader sympatyczna dla Włochów, na rozcież otworzyła drzwi swoich teatrów dla kompozytora *Ernaniego*, *Traviaty*, *Trubadura* a w końcu *Don Carlosa* i *Aidy*. Za Francyą poszła cała Europa, tak, że dziś popularność Verdiego nie ma sobie równej... A krytyka?... Ba! i krytyka, pomimo zachcianek surowości, przebacza mu wiele przez miłość dla ostatnich dwóch, poniżej wymienionych oper.

Ale jakże daleko odbiegliśmy od utartych sprawozdawczych kolei. Wróćmy więc do nich, bo o popularności Verdiego wróble na dachach świegocą, a czytelnicy nasi dowiedzieli się zaledwie z obecnej kroniki teatralnej, że pani Dowiakowska, doskonała artystka, spiewa umiejętnie i pięknie; o jej otoczeniu zaś ... ani słówka. Załatwimy się więc szybko i sumarycznie z tym obowiązkiem, czeka nas bowiem jeszcze ocena nowej komedyi Gondineta, przedstawionej w piątek poraz pierwszy.

Arcykapłana w „Normie" wykonał p. Pozzi bardzo przyzwoicie. Pani Skalska w rol Adalgisy — o tyle o ile jej pozwoliło osłabienie wynikłe z długiej choroby — złożyła dowody wielkiej sumienności, nie wspartej jednakże na studyach ułatwiających swobodną i poprawną emisyę głosu. P. Bandrowski — wcale dobry materyał — po-

Do komisyi edukacyjnej odesłano petycyę Wydziału powiatowego w Borszczowie o zniesienie chajderów.

Komisyi drogowej odstąpiono petycyę Wydziału powiatowego w Borszczowie o zmianę §. 12 ustawy drogowej.

Do komisyi gospodarstwa krajowego odesłano petycyę Wydziału pow. w Borszczowie o zaprowadzenie produkcyi i sprzedaży soli bydlęcej.

Do Wydziału krajowego odesłano petycye: Gminy Krynica o zapomogę na budowę szkoły. Wyborców z kuryi mniejszych posiadłości okręgu wyborczego Lisko Baligród-Lutowiska z zarzutami przeciw wyborowi T. Zurowskiego na posła. Gminy Uhnów, o zezwolenie na pobór opłat od trunków spirytusowych. Wydziału pow. w Jaworowie, z prośbą pogorzelców gminy Jazowa starego o zapomogę.

W poprzednim numerze streściliśmy już ważniejsze szczegóły przedpołudniowego posiedzenia, a mianowicie szczegóły tyczące się ustawy finansowej na r. 1884, którą Izba uchwaliła później w trzeciem czytaniu. Ostateczny rezultat cyfrowy budżetu na rok 1884 jest następujący: Dochody wynoszą 517.417 złotych; wydatki 3,441 124 złotych, niedobór wynosi zatem 3,023.707 złr, a będzie pokryty dodatkiem do podatków bezpośrednich po 27 centów od każdego złotego wal. austr. całej należytości tych podatków, tudzież zaciągnąć się mającą pożyczką w sumie 1 miliona zł.

Z porządku dziennego poseł Chrzanowski przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzach funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej, zachodniej i W ks. Krakowskiego. Zgodnie z wnioskami tej komisyi, uchwaliła Izba bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu:

I) Na pokrycie wydatków funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej i zachodniej w 1884 r. Sejm ustanawia w tych obu częściach kraju dodatek do podatków bezpośrednich po 31½ centów od każdego złotego całej należytości podatków bezpośrednich.

Z uwagi jednak, że Sejm zawarowawszy swoje dotychczasowe prawne stanowisko w sprawie indemnizacyjnej, upoważnił Wydział krajowy uchwałą 29 października 1882 do zawarcia ugody z administracyą państwową w celu usunięcia sporu i co do stosunków państwa do funduszów indemnizacyjnych wschodniej i zachodniej Galicyi; zważywszy dalej, że jeżeli ta ugoda na warunkach uchwalonych zawartą zostanie, dochód ze skarbu państwa dla funduszów indemnizacyjnych wschodnio- i zachodnio-galicyjskich będzie w 1884 r. o 200.000 złr. mniejszy, niż oznaczono w powyższym budżecie na r. 1884, a przeto, aby pokryć ogół wydatków tych funduszów, musi być dochód z dodatku indemnizacyjnego do podatków bezpośrednich w 1884 r. o 200.000 zł. większy niż w budżecie wykazano, i dodatek indemnizacyjny ustanowiony powyższą uchwałą finansową należy w razie przyjęcia wzmiankowanej ugody podwyższyć o dwa centy, uchwalił Sejm dodatkową uchwałę finansową na rok 1884 następującej osnowy: „W razie zawarcia ugody między Rządem a Wydziałem krajowym w imieniu Reprezentacyi kraju, i po konstytucyjnem zatwierdzeniu tej ugody, będzie pobierany w r. 1884 w powiatach wschodnio- i zachodnio-galicyjskich, oprócz ustanowionego powyżej zwyczajnego dodatku indemnizacyjnego, dodatek nadzwyczajny po dwa centy do każdego złotego całej należytości podatków bezpośrednich.“

II. „Na pokrycie wydatków funduszu indemnizacyjnego krakowskiego w 1884 r. Sejm ustanawia dodatek do podatków bezpośrednich po 22 centy do każdego złotego całej należytości podatku.“

Poseł Romanowicz, imieniem komisyi budżetowej, przedłożył sprawozdanie tyczące się zamknięcia rachunków samoistnych funduszów nieobjętych budżetem, za r. 1881, które Izba bez dyskusyi przyjęła do wiadomości. Sprawozdanie wykazuje 30 samoistnych funduszów, zostających pod zarządem i opieką Wydziału, których ogólny stan majątku wynosił w r. 1881 razem 3,107 766 zł. wzmógł się zatem ten stan w porównaniu z r. 1880 o 175.859 zł.

Poseł Abrahamowicz, w imieniu komisyi bankowej, wniósł projekta ustaw co do rozszerzenia ulg finansowych, służących listom zastawnym na obligacye komunalne Banku krajowego, dalej co do uwolnienia tych obligacyj i poborów personalu administracyjnego Banku krajowego od opłaty wszelkich dodatków do podatków. Izba, bez dyskusyi przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu przedłożone jej projekta ustaw, które opiewają:

A. Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Król. Galicyi i t. d. postanawiam, co następuje;

Art. I. Obligacye komunalne Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem uwolnione zostają od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych.

Art. II Wykonanie tej ustawy polecam Moim Ministrom skarbu i spraw wewnętrznych.

B) Art. I. Wszystkie ze stosunku służbowego pochodzące pobory dyrektorów, urzędników i funkcyonaryuszów Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem, uwolnione zostają od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych.

Art. II. Wykonanie tej ustawy polecam Moim Ministrom skarbu i spraw wewnętrznych.

W końcu uchwalono rezolucyę: „Wzywa się Rząd, aby w drodze właściwej rozszerzył na obligacye komunalne Banku krajowego ulgi finansowe, służące listom zastawnym na mocy ustawy z 10 lipca 1865 Dz. u. p. Nr. 55 i rozporządzenia Ministerstwa skarbu z d. 16 stycznia 1866 Dz. u. p. Nr. 9.

Poseł Siengalewicz, w imieniu komisyi prawniczej, zdał sprawę o wniosku p. Tyszkiewicza co do uwolnienia spadków po krewnych w pierwszej i drugiej linii od uiszczania należytości spadkowej. Komisya podnosi że po licznych rozp. i uchwałach Sejmu zapadłych w tym przedmiocie, byłoby zbytecznem ponownie wykazywać niestosowność niesprawiedliwość i ekonomiczną szkodliwość ustawy z 9 lutego 1850 l. 50 dz. u. p. Żądania, ażeby spadki mniejszej wartości, po najbliższych krewnych odziedziczone, były wolne od opłaty, są zupełnie usprawiedliwione, gdyż dziedziczenie po rodzicach lub dzieciach jest rzeczą tak naturalną tak zrosłą z pojęciami prawnemi społeczeństwa, że nie powinno być przedmiotem opodatkowania — a zwłaszcza spadki mniejszej wartości—500 zł. nie przenoszące, które w kraju naszym przeważnie stanowią gospodarstwa włościańskie, nie powiększają majątku spadkobiercy, albowiem prawie zawsze spadkobiercy już za życia gospodarstwa wspólnie z tymże używał i uprawiał, a po śmierci spadkodawcy obejmuje tylko samoistny zarząd majątku, który choć nie prawnie — *de facto* był zawsze wspólnym całej rodziny.

Podatek spadkowy od takiej spuścizny trafia spadkobiercę w chwili, w której większe ma wydatki, jak koszta pogrzebu i t.p. a gdy ten podatek często całoroczny dochód z gospodarstwa pochłania, naraża spadkobiercę na ruinę ekonomiczną.

Natomiast nie zgadza się komisya z żądaniem wnioskodawcy, aby takie spadki po krewnych w drugiej części od opłat były wolne, gdyż za tem wyżwymienione nie tak silnie przemawiają, a zmiana taka za dalekoby sięgała.

Komisya prawnicza wnosi tedy: „Sejm wzywa Rząd:

I) aby jak najrychlej przeprowadził w drodze konstytucyjnej zupełną reformę ustawodawstwa o t. z należytościach prawnych;

II) aby przy ułożeniu nowej ustawy w powyższym przedmiocie uwzględnił także zasadę, że spadki po ascendentach i descendentach na podstawie prawnego dziedziczenia lub ostatniej woli rozporządzenia odziedziczone, których wartość 500 zł. nie przenosi, mają być wolne od opłaty podatku spadkowego“.

JE. p. Namiestnik zwraca uwagę, że Rząd wniósł już do Rady państwa projekt ustawy w tej sprawie i prawdopodobnie projekt ten zostanie uchwalony.

Izba uchwaliła powyższą rezolucyę.

Następnie w skutek znanego wniosku posła Starowiejskiego, uchwaliła Izba bez dyskusyi, zgodnie z propozycyą komisyi podatkowej, (sprawozd. pos. Abrahamowicz) następującą rezolucyę:

„Sejm wyraża przekonanie, iż zamierzona reforma należytości skarbowych od ubezpieczeń podniosłaby znacznie dotychczas pobieraną od tychże opłatę, a przeto oddziałaćby musiała niekorzystnie na ich ogólny rozwój, iż utrzymanie zawartych projekcie rządowym (o częściowej zmianie ustawy o stemplach i należytościach), ulg finansowych dla Towarzystw asekuracyjnych, opartych na wzajemności wskazane jest zarówno istotnemi potrzebami, jakotóż niepospolitą użytecznością tych instytucyj“.

Poseł Starowiejski, imieniem komisyi drogowej, wniósł następującą rezolucyę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w celu wykonania postanowień §. 15 ustawy wodnej (Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 38 z r. 1875) przeprowadził rokowania z Rządem co do wydania i obwieszczenia przepisów, normujących sposób stosowania prawa do poboru szutru z rzek publicznych i aby w tej mierze sprawę zdał na najbliższej sesyi sejmowej“.

Bez dyskusyi wniosek ten przyjęto.

Poseł Wł. Koziebrodzki przedłożył sprawozdanie komisyi drogowej o petycyi rady pow. Trembowelskiej, co do budowy kolei żelaznej z Tarnopola w kierunku południowym. Sprawa ta już od lat wielu jest przedmiotem ciągłych starań i zabiegów mieszkańców tamtych okolic, i nie po raz pierwszy, występuje w obec Izby. Te zabiegi stanowią dowód, że ta sprawa dla znacznej części kraju jest ważną, i że pomyślne jej rozwiązanie z dniem każdym staje się potrzebniejsze.

Okolice, domagające się budowy kolei, zajmują przestrzeń blisko 3749 kilometrów kwadratowych, z ludnością blisko pół milionową, z szeregiem miast i miasteczek handlowych i przemysłowych; posiadają one znaczną ilość gorzelń, browarów, młynów, a nie mają obecnie ani jednej linii kolejowej poprzecznej, łączącej je bądź z linią kolejową Karola Ludwika, bądź też z budującą się koleją transwersalną.

Komisya drogowa przychylając się jednomyślnie do petycyi rady pow. Trembowelskiej, wnosi tedy rezolucyę: Sejm zwraca uwagę Rządu, że najżyźniejsza część naszego kraju t. j. powiaty: Trembowelski, Skałacki, Borszczowski, Horodeński i Zaleszczycki, w których podatek gruntowy przy nowej regulacyi podniesiony został o 100 prc., nie posiadają obecnie, z wielkim, zarówno dla Państwa, jak dla kraju uszczerbkiem, żadnej drogi żelaznej i pomimo budującej się kolei transwersalnej żadnej nie otrzymają kolei.

Z tych powodów poleca Sejm szczególniejszej troskliwości i wyłącznej opiece Rządu, jak najrychlejsze uposażenie tych okolic odpowiedniemi liniami kolejowemi

Poseł Max czyni uwagę, że ta rezolucya sprzeciwia się uchwale sejmowej w r. z. zapadłej, według której Sejm prosił Rządu o budowę kolei „z Tarnopola w kierunku południowym;“ niniejsza rezolucya osłabiłaby tedy rezolucyę zeszłoroczną i dlatego uprasza mowca o stosowniejszą stylizacyę drugiej alinei powyższej rezolucyi w duchu swego przemówienia.

Sprawozdawca zgodził się na tę poprawkę, a Izba przyjęła ją wraz z pierwszą alineą powyższej rezolucyi.

Poseł Jaworski przedłożył sprawozdanie komisyi podatkowej o znanym wniosku p. Polanowskiego w sprawie opodatkowania przemysłu gorzelnianego. Bez dyskusyi przyjęła Izba proponowaną przez komisyę rezolucyę, opiewającą:

„Wzywa się Rząd, aby przy zamierzonej zmianie dotychczasowego opodatkowania przemysłu gorzelnianego zechciał:

1) zarządzić, by dzisiejszy system pobierania podatku od objętości naczyń fermentacyjnych był nadal utrzymanym, jako najmniej jeszcze uciążliwy pod względem kontroli dla stron i organów nadzorujących i pod żadnym warunkiem nie dopuścił zaprowadzenia znanych już ze swej szkodliwości dla stron i władz finansowych przyrządów zegarowych do oznaczania ilości uzyskanego alkoholu;

2) by w razie zaprowadzenia dla gorzelń fabrycznych podatku od produktu z zastosowaniem przyrządów zegarowych, każda gorzelnia była uważana za rolniczą, która przerabia własne ziemiopłody, oraz posiada odpowiedni obszar gospodarstwa, i by dla gorzelń rolniczych zatrzymany był odpowiedni opust podatkowy“.

W końcu poseł Wierzbicki przedłożył elaborat komisyi gospodarstwa krajo

---

mimo, że nie posiada wokalnych kwalifikacyi do partyi Sewera, przekonał nas, że śmiałość i zaufanie w młode siły ma także dobrą stronę, bo trzymając się jak mógł i umiał ale wciąż odważnie, pozwolił aby opera dobiegła do końca bez zbyt rażących wywrotów. Młody spiewak, nie bez pewnych zdolności — pomimo swoich operetkowych sukcesów — jest dotąd... dobrym ale zupełnie surowym materyałem, oczekującym na obrobienie. „Trzeba się uczyć, przeminął wiek złoty“... kiedy to trochę głosu i wiele fantazyi, dawało prawo do miana artysty. Bez pracy i nauki pan Bandrowski będzie się mógł szczycić tylko pełnemi chwały porażkami.... A czy to dosyć?... W „Trawiacie“ otoczenie pani Dowiakowskiej tworzyło komplet o wiele udatniejszy. Pan Myszuga, chociaż oszczędzał się w ensemblach, miał chwile bardzo dobre. Sympatyczny głos jego brzmiał niekiedy rzewnością i niekłamanem uczuciem; deklamacya pełna intelligencyi, jednała mu uznanie słuchaczów. Pan Iżak nawet, w roli Germonta — gdyby nie gesta i ruchy automatyczne, a czasem wprost z myślą wyrazów sprzeczne — pod względem spiewnym starał się poprawić złe wyobrażenie jakie o nim wynieśliśmy z przedstawienia „Łucyi z Lamermooru“. Posiada on głos ładny i mile brzmiący. Kiedy nauka i rutyna wzmocnią go i wykształcą, posiadacz dość pięknego organu stanie się użytecznym nabytkiem dla sceny naszej i naszego operowego personalu. Potem wszystkiem co wyżej, nie pozostaje nam nic więcej jak przejść *tambour battant, drapeaux deployés* do „Zacnych ludzi“.

Liczną ich galeryę przedstawił nam Edmund Gondinet w swojej nowej komedyi: generałowę hrabinę de Loris, Adryannę i Piotra jej dzieci, Małgorzatę jej wychowanicę, szwagra pułkownika de Lorris i Karolinę jego żonę, panią de Farguette de Guitalens, ukrywającą się pod nazwiskiem panny Imbert, Fryderyka de Taillan, a wreszcie sylwetkowe i drugoplanowe figurki: adwokata Robertin, podpułkownika i kapitana. Postacie te świecą blaskiem cnoty, prawości i honoru. Jako przeciwstawienie widzimy tylko dwa charaktery: pana Farguette de Guitalens i panią Walentynę de Gardane; są one nietylko ciemne, ale zupełnie czarne, zabarwione sadzami piekielnemi. Autor zwykle taki zręczny w swych robotach scenicznych nie chciał chyba widocznie uciec się do gradacyi półtonów, gammy barw i do światło-cienia; mniemał że i dwoma kolorami potrafi odmalować wzruszający obraz. Niestety pomylił się i rozminął z zad niem, pomimo że poruszył myśl piękną, że dotknął palcem ciągle krwawiącej się rany towarzyskiej — walki dobrych ze złemi, nikczemną bronią oszczerstwa. Przedmiot utworu da się zredukować do następnego zwięzłego streszczenia. Baron de Brissac, prawie nieznany generałowej — ale z którym pozostawał w życzliwych stosunkach jej szwagier pułkownik de Lorris — umierając, zapisuje hrabinie milionowy majątek. Zacna kobieta domyśla się zamiaru testatora i oddaje sukcesyę pannie Małgorzacie de Ternon, wie bowiem, że baron de Brissac zabił jej ojca w pojedynku, a ścigany wyrzutami sumienia pragnął expiacyi. Sukcesya spadająca na generałowę obudza zazdrość w sercu pani Walentyny de Gardane, która za życia barona cieszyła się skrycie względami nieboszczyka, pewna że za to otrzyma zapis całego jego mienia. Nie potrzebujemy chyba zaznaczać, że pani de Gardane, jakkolwiek jest przyjaciółką tak zacnych i dystyngowanych ludzi jak Lorrisowie, chociaż odwiedza ich codziennie i umie wśliznąć się w ich zaufanie, jest zarazem wietrznicą w najgorszym gatunku, kobietą niegodziwą, słowem *par excellence* czarnym charakterem. Dobiera ona sobie do pomocy najczarniejszego na kuli ziemskiej adwokata p. Farguette de Guitalens. Ten wynajduje niby prawnego pretendenta do dziedzictwa i oszukając równie Walentynę jak swego kljenta działa potajemnie na swoją własną rękę, w celu ożenienia swego nicponia synka z panną de Ternon. Jakkolwiek nowa lady Tartuffe ułożyła się z dalekim krewnym barona o podział majątkiem — nie ulega wątpliwości, iż przy współudziale i zastępstwie takiego p. Farguette, nic się im obojgu nie dostanie, że jedno i drugie pójdzie z kwitkiem. Do czasu jednakże czarni socyusze, obawiając się siebie wzajem, dopomagają sobie, waląc na nieszczęśliwych zacnych ludzi góry oszczerstw i potwarzy, służyć mających do tryumfu ich nikczemnych celów. To cośmy powyżej opowiedzieli wypełnia trzy pierwsze akta utworu. Ani na chwilę prawie nie zmienia się w nich ekspozycyjna sytuacya, a akcya ani krok naprzód się nie porusza. Dopiero w czwartym, zacni ludzie, pomimo wrodzonego im niedołęztwa kiedy chodzi o własną obronę, zdobywają się nareszcie na trochę odwagi i energii, biją łotrów bronią w ich obozie nabytą za 200 luidorów i pełni radości rzucają się sobie w objęcia, chociaż w niedoli rzucali się także przy każdej sposobności. . może troczę za często. Oto zrąb sztuki posiadającej bez zaprzeczenia bardzo piękne a nawet znakomicie nakreślone ustępy — jak naprzykład scena pomiędzy Generałową, Piotrem i Małgorzatą w IV akcie — ale prowadzonej w sposób powieściowy a nie sceniczny. Domyślamy się nawet, iż tłem komedyi musiał być stanowczo romans, z którego autor czerpał pełną dłonią, nie widzimy bowiem w robocie utworu tej zręczności mechanicznej jaką Gondinet posiada w bardzo wysokim stopniu, kiedy tworzy a nie przerabia. Nadto brak półcieniów odejmuje charakterom wypukłość potrzebną; ztąd wzruszające losy ludzi zacnych, jakkolwiek wplątane w czarną i skomplikowaną intrygę, mało nas interesują. Słowem *Les braves gens* jakkolwiek w założeniu swem, w motywie głównym, miały być dziełem wyższej wartości, rozmijają się z zadaniem przez obrobienie nieposiadające siły dramatycznej. Grano ich także na naszej scenie — w ogólności, wcale poprawnie — ale blado. Tak panie: Aszpergerowa, Kwiecińska, Stachowiczówna, Cichocka, Zapolska, Woleńska, jak panowie: Zboiński, Kwieciński i Walewski, czynili zadość wymaganiom rutyny, nie ożywili jednakże do tego stopnia przedstawiane przez siebie postacie, aby je uczynić prawdopodobnemi i interesującemi. Jeden pan Lubicz w roli Farguette de Guitalens, nikczemnego i niegodziwego adwokata, grał po mistrzowsku, ze swobodą, werwą i charakterystycznością pełną twórczej siły. On też głównie zbierał najgłośniejsze oklaski i on uchronił sztukę od zupełnego upadku.

Orgon.

wego o znanej petycyi Feliksa Laurent'a, w której jest poruszoną myśl połączenia Dniestru z Sanem i Wisłą za pomocą spławnego kanału. Połączenie tych rzek wprowadziłoby kraj nasz na nowy gościniec handlu międzynarodowego; kanał ten stałby się ogniwem łączącem morze Czarne z Bałtykiem, i w takim razie nowa ta droga handlowa stałaby się dźwignią do podniesienia handlu i przemysłu i dobrobytu kraju Dalszą korzyścią byłoby przyspieszenie regulacyi wymienionych rzek, bez której żegluga na nich jest niemożliwą. Regulacya tych rzek przyniosłaby jeszcze i tę wielką korzyść, że uzyskanoby ogromne obszary ziemi przydatnej do uprawy, teraz nieużytków, lub co roku narażonych na wylewy i zniszczenie. Odnosi się to szczególnie do wielkich obszarów zakwaszonych gruntów, położonych w górnem porzeczu Dniestru, które tylko przez racyonalne osuszenie do kultury przydatnemi stać się mogą. Ale komisya, nie będąc powołaną do ocenienia projektu p. Laurent'a pod względem technicznym i finansowym, czyni tylko wniosek: „Sejm uważa sprawę dróg wodnych jako bardzo ważną dla interesów kraju, i wzywa Rząd, ażeby myśl połączenia Dniestru z Sanem i Wisłą, poruszoną projektem Feliksa Laurent'a, wziął pod rozwagę, i poczynić kazał potrzebne badania i poparł dążenia, skierowane ku temu celowi.

Izba bez dyskusyi przyjęła ten wniosek.

Przewodnictwo objął ks. biskup Sembratowicz, a poseł J. E. dr. Smolka przedłożył sprawozdania Wydziału krajowego w sprawach poboru opłat od napojów spirytusowych, a dalej poboru dodatku do podatku konsumcyjnego, dodatku do podatkow bezpośrednich i t. d Zgodnie z temi wnioskami uczyniła Izba zadość prośbom gmin: Strzyżowa, Podhajec, Bochni, Skolego, Dąbrowy i Bóbrki. Prośbę gminy Wiśnicza zwrócono do uzupełnienia, a nad prośbą gminy m. Brodów o udzielenie prawa do poboru wyższych opłat od napojów spirytusowych, wszczęła się wcale zajmująca dyskusya. Wydział krajowy przedłożył wniosek, ażeby Izba tej prośbie uczyniła zadość.

Pos. Merunowicz, w dłuższem przemówieniu, zwrócił przedewszystkiem uwagę Izby, że gmina m. Brodów zajmuje w kraju wyjątkowe stanowisko. Odznacza się ona głównie separatystycznemi dążnościami. W całym kraju językiem wykładowym w szkołach jest język polski, albo ruski; w Brodach wykładają w szkołach po niemiecku i kraj płaci jeszcze za to (szkole wyznaniowej izraelickiej) 6000 złr. rocznie. To też ten Benjaminek miast galicyjskich nie zadawalnia się już takiemi drobnostkami, ale wymaga od Sejmu rzeczy następujących: 1) ażeby Sejm wstawił się do JE. prezydenta ministrów, iżby „wyrobił“ dla miasta Brodów znaczniejszą pożyczkę w banku zagranicznym; Sejm ma być więc maklerem; 2) ażeby wyjednał dla Brodów zaprowadzenie sądu kolegialnego, pomimo że 4 mile od Brodów, w Złoczowie, jest już sąd kolegialny; 3) ażeby postarał się o zaprowadzenie w Brodach fabryki tytoniu; 4) ażeby wyrobił tej gminie pożyczkę na budowę koszar; 5) ażeby podwyższył tej gminie dochody propinacyjne. Tak więc gmina m. Brodów, która według *N. fr. Presse* jest w Galicyi jedyną oazą kultury i cywilizacyi, uważa Sejm galicyjski za rodzaj faktora, który ma ułatwiać jej rozmaite interesa. A teraz przypatrzmy się gospodarce tej gminy i rozważmy bliżej, czy zasługuje w ogóle na poparcie? Mowca, w kolorach jaskrawych, przedstawia tę gospodarkę: Miastem ma rządzić klika, która na bezustannych pożyczkach i rozmaitych transakcyach, ma robić wcale dobre interesa, a stan funduszów gminnych jest już w takim stanie, iż lada chwila musi nastąpić sekwestracya dochodów gminnych, na zaspokojenie rozmaitych wierzytelności bankowych. W tej gminie nie są znane budżety; reprezentacya tamtejsza, pobierając z propinacyi rocznie około 40.000 złr., twierdzi w preliminarzach budżetowych, że wydatki na administracyę propinacyjną obliczonemi być nie mogą; ale natomiast obliczyła ta reprezentacya znakomicie fundusz dyspozycyjny, który w Brodach, przy budżecie 80.000 złr. wynosi 12.000 rocznie, podczas gdy Sejm, przy budżecie przeszło 3 milionowym, uchwala dla Wydziału krajowego, jako fundusz dyspozycyjny tylko 30.000 złr. W tym duchu charakteryzuje mowca dalej gospodarkę reprezentacyi miejskiej w Brodach, gospodarkę, która wywołała powszechną niechęć, jak świadczą o tem telegramy, wystosowane przez mieszkańców do mowcy i innych posłów sejmowych, z prośbą, ażeby Sejm nie zezwolił na podwyższenie opłat propinacyjnych. Dla tych powodów wnosi mowca, ażeby Sejm nad wnioskiem Wydziału krajowego przeszedł do porządku dziennego.

Poseł dr. Gross modyfikuje ten wniosek i prosi Izbę, ażeby tę sprawę przekazała Wydziałowi krajowemu do zbadania, o ile zarzuty przytoczone przez p. Merunowicza, na podstawie zażaleń wniesionych przez mieszkańców m. Brodów, są uzasadnione.

Poseł Merunowicz przyłącza się do tego wniosku.

Pos hr. Golejewski, przychylając się do odraczającego wniosku, prosi o dokładne poinformowanie Izby o sprawach brodzkich, w drukowanem sprawozdaniu.

Poseł J. E. dr Smolka oświadcza, że nie może rozbierać zarzutów przytoczonych przez p. Merunowicza, ale z uwagi, że zachodzi *periculum in mora*, a mianowicie, że jeżeli Sejm nie pozwoli na podwyższenie opłat od trunków spirytusowych, gmina m. Brodów będzie musiała ogłosić konkurs, uprasza o przyjęcie wniosku Wydziału krajowego.

Izba przyjęła wniosek posła Grossa, poczem bez dyskusyi, zgodnie z wnioskami przedstawionemi przez posła hr. Władysława Badeniego, uchwaliła projekta ustaw nadające prawo do poboru myt: Radom powiatowym w Mielcu i Tarnowie, na drodze powiatowej z Lisiej góry do Radomyśla; Radzie powiatowej w Limanowy, od mostu na rzece Łososinie, przy drodze powiatowej Sowlińsko-Laskowskiej; gminie wspólnie z obszarem dworskim w Bukaczowcach powiatu Rohatyńskiego, od mostu na rzece Swierzu; obszarowi dworskiemu w Rogach, powiatu Krośnieńskiego, od mostu na rzece Lubatówce; gminie w Mizuniu, powiatu Dolińskiego, od dwóch mostów na rzece Mizunce; obszarowi dworskiemu w Daszawie powiatu Stryjskiego, od mostu na rzece Bereźnicy; gminie wspólnie z obszarem dworskim w Mełnej, powiatu Rohatyńskiego, od mostu na rzece Swierzu; gminie w Przemyślanach powiatu Przemyślańskiego od mostu na rzece Gniłej Lipie. Gminie Bereźnicy, powiatu Stryjskiego, odmówiła Izba prawa do poboru myta od mostu na rzece Bereźnicy, mimo przeciwnego wniosku posła Antoniewicza.

Przy ostatniej sprawie objął przewodnictwo napowrót JW. Marszałek krajowy.

J. E. Namiestnik p. F. Zaleski zabrał głos i oświadczył, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z d. 14 października r. b. raczył najmiłościwiej odroczyć sesyę Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem *(brawa)*; wzywa tedy J. E. p. Namiestnik JW. Marszałka o odroczenie sesyi sejmowej.

Wezwaniu temu czyni JW. p. Marszałek zadość i oznajmia pp. posłom, że o dniu i godzinie przyszłego posiedzenia zawiadomi ich pisemnie.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 min. 15 z południa.

SPRAWY MONARCHII

W sprawie galicyjskich koleji państwowych pisze dzisiaj *Presse*: „Rząd powziął już odpowiednie postanowienia w sprawie przyszłego kierownictwa ruchu na kolei tarnowsko-leluchowskiej i nad-dniestrzańskiej, a to począwszy od 1go stycznia 1884 roku. Dawniej już donosiliśmy, że rząd, wypowiedziawszy kolei galicyjsko-węgierskiej kontrakt, na mocy którego towarzystwo tej kolei administrowało wyżej wspomnionemi liniami, zamierzał poruczyć ich ruch kolei Arcyksięcia Albrechta. Doniesienie to sprawdziło się. Ministerstwo handlu wydało obecnie dwa rozporządzenia, jedno do dyrekcyi kolei Albrechta, drugie do rady nadzorczej galicyjsko-węgierskiej kolei żelaznej. W pierwszem z nich zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1884 zarząd linii tarnowsko-leluchowskiej i kolei naddniestrzańskiej zostanie oddany dyrekcyi kolei Albrechta, w drugiem zaś donosi o tem zarządzeniu radzie nadzorczej kolei galicyjsko-węgierskiej i nadmienia, że rada nadzorcza ma się bliżej porozumieć z dyrekcyą kolei Albrechta co do przeniesienia na nią zarządu tych obu linij państwowych. Bezzwłocznie też poczynione zostaną odpowiednie kroki, aby przeniesienie to nastąpiło w czasie należytym. Przedewszystkiem, w myśl kontraktu, zawartego w roku 1876 z koleją galicyjsko-węgierską, przeprowadzonem zostanie wyeliminowanie państwowych urzędników kolejowych, którzy tworzyli dotychczas z urzędnikami kolei galicyjsko-węgierskiej jeden i ten sam *status*. Dotychczas, urzędnicy obu koleji państwowych pełnili służbę na liniach kolei galicyjsko-węgierskiej i odwrotnie, urzędnicy tej ostatniej kolei, na liniach państwowych. Dalszą kwestyę, którą będzie potrzeba przy zmianie załatwić, stanowi jednolita organizacya ruchu. Gdy mianowicie przy galicyjsko-węgierskiej kolei i administrowanych przez nią liniach wszystkie agendy ruchu miały swoją siedzibę w Wiedniu, przy kolei Albrechta siedziba ruchu, zarząd materyałów i inne agendy znajdują się w Galicyi. O przyszłych losach kolei galicyjsko-węgierskiej nic jeszcze nie postanowiono stanowczego. Najprostszym i najodpowiedniejszym środkiem wyjścia byłby tutaj sekwestr austryackiej linii pomienionego towarzystwa; do tego jednakże potrzebaby zezwolenia rządu węgierskiego, a z tym rząd austryacki jeszcze się nie porozumiał. Dalszy byt galicyjsko-węgierskiej kolei, jako towarzystwa samoistnego, wobec zwiększonych wydatków, na jakie kolej ta będzie wystawioną po odłączeniu od niej dwóch koleji państwowych, stałby się niemałym ciężarem dla państwa, które z tytułu gwarancyi zmuszoneby było pokrywać niedobory.

— Od dni kilku—pisze *Fremdenblatt*—wykończono już instrukcye dla inspektorów przemysłowych i przedłożono je do aprobaty p. ministrowi handlu. Podstawą ich, jak to rozumie się samo przez sie, jest ustawa o inspektorach przemysłowych. Przy całej jednak ścisłości instrukcyj pozostawiono taktowi inspektorów obszerne pole działania. Wniesiono ogółem przeszło 200 podań, to też wybór będzie bardzo trudny. Inspektorom przemysłowym, którzy będą podlegać namiestnictwu, nadano wprawdzie funkcye urzędników państwowych, chociaż właściwie nimi nie będą, co stało się głównie z tego powodu, iż obawiano się, aby przez niefortunny wybór nie obciążyć zbytecznie budżetu. Dopiero po jedno lub dwurocznej służbie inspektorowie przemysłowi staną się rzeczywistymi urzędnikami. W preliminarzu na rok przyszły ma być wstawione na ich dotacyę 50.000 zł. Na razie zostanie zamianowanych tylko 12 inspektorów na całe państwo.

— W korespondencyi wiedeńskiej do *Nordd. Allg. Ztg.* znajdujemy obszerne uwagi o obradach, jakie toczyły się w kilku sejmach nad reformą wyborczą, które z wielu względów zasługują na powtórzenie. Korespondent uważa nadanie prawa wyborczego osobom opłacającym 5 złr., jako logiczne następstwo reformy wyborczej dla Rady państwa, w skutek czego rząd pozostawił reprezentacyom krajowym podjęcie inicyatywy co do rozszerzenia państwowej reformy wyborczej na sejmy krajowe. Znaczna część ostatnich zajęła się nią na tegorocznej sesyi. Lewica ściągnęła na siebie zarzut, iż wobec rozszerzenia prawa wyborczego zajęła niesympatyczne stanowisko. I tak w sejmie niższo-austryackim większość liberalna poplątała emancypacyę polityczną pięcioguldenowców z mnóstwem innych „ulepszeń“, które byłyby niezawodnie wprowadziły tylko zamęt do wyborów. W skutek tego przedłożenie odnośnego projektu ustawy do Najw. sankcyi stało się niemożliwem. W innych sejmach centraliści stawiali reformie wyborczej wszelkie możliwe trudności. Liberalni, którzy starali się dotychczas ścieśnić ile możności zakres działania reprezentacyj prowincyonalnych i skrępować ich swobodę, teraz wprowadzają na ich teren „wielką politykę.“ Jeden z nich nawet, podnosząc zapalczywie głos przeciw budżetowi wojennemu, zdradził się, że panowie ci marzą ciągle o redukcyi armii. Dokąd centraliści zdążają, sami z pewnością nie wiedzą....

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Demonstracye ligi irlandzkiej.)

Dzienniki angielskie donoszą, że pomimo silnej agitacyi, rozwiniętej pod opieką sir Stafforda Northcote'a w Ulster, zwolennicy Parnella nie tracą nadziei, iż powiedzie się im północne i protestanckie prowincye wyspy Zielonej pozyskać dla polityki ligi narodowej. Podają przy tej sposobności wielce charakterystyczny opis zgromadzenia, zwołanego przez ligę we wsi Rosslea w hrabstwie Fermanagh. Oranżyści, dowiedziawszy się o tem, zwołali ze swojej strony natychmiast zgromadzenie swoich wyznawców, i urządzili w tym samym dniu i o jednej godzinie kontrdemonstracyę. Wobec niezmiernego rozjątrzenia obu przeciwnych frakcyj, obawiano się gorszących zaburzeń. Rząd zatem nakazał wszechstronne środki ostrożności i zmienił miejscowość Rosslea w obóz obwarowany, w którym kilka szwadronów kawaleryi, piechota i cała uzbrojona policya czuwały nad utrzymaniem w karbach dwóch przeciwnych obozów. Z sąsiedniego miasteczka Clones wyruszyły równo ze świtem liczne grupy oranżystów, z orkiestrą i sztandarami na czele i puściły się ku wiosce Rosslea. Urządzający demonstracyę Parneliści, członkowie parlamentu Healy, F. O. Sullivan, Biggar i kilku księży katolickich, wyjechali z miasta w południe otwartemi powozami. Ażeby nie dopuścić do starcia pomiędzy przewódcami ligi a ich przyjaciołmi oranżystami, wysłały władze przed powozami oddział ułanów i oddział policyi jezdnej. Przed wjazdem do wsi zajęła posterunek kompania piechoty. Oficer, dowodzący tym posterunkiem, nie pozwolił oranżystom przejścia przez wieś gromadnie, co mocno oburzyło zwolenników unii, i zaczynali się odgrażać, że siłą zdobędą przejście. Wielu z nich było uzbrojonych w rewolwery i dawali ognia w powietrze, lecz w końcu udało się członkowi parlamentu p. Archdale skłonić upartych do usłuchania rozkazu oficera i udania się inną droga poza wieś. Inny jednak oddział oranżystów pod przewództwem lorda Rossmores i pułkownika Lloyda, zdołał wymódz pozwolenie przechodu przez wieś i kroczył tłumnie obok błonia, na którem zgromadziło się około 3000 Parnellistów z hrabstw sąsiednich. Tylko niski płot przedzielał nieprzyjacielskie obozy. Oranżyści przechodząc, wznieśli w górę swoje sztandary i zaczęli urągać się zgromadzonym ligistom w wyrazach najobelżywszych, które oczywiście nie pozostały bez odpowiedzi. Dzięki jedynie spiesznie następującym wojskom królewskim, że nie przyszło do czynnych zapasów i scen tragicznych. Pomimo to, jakiś młody dzierżawca irlandzki, który się zanadto zbliżał do zgromadzenia oranżystów, został raniony, i znajduje się w niebezpieczeństwie życia. Posiedzenia stronnictw przeciwnych rozpoczęły się na dwóch płaskowzgórzach, rozdzielonych małym potokiem; wojska rozciągnęły między niemi łańcuch z ludzi i broni. Zgromadzenie ligi narodowej rozpoczęło posiedzenie pod przewodnictwem parocha katolickiego O'Kane. Deputowany Healy zabrał pierwszy głos i rzekł mniej więcej na zagajenie te słowa: „Przeciwnicy Parnella starają się wszelkiemi sposobami przeszkodzić wyzwoleniu stanu dzierżawców. Ale ponęty, które miały lud odwieść od trafnej drogi, przestały już wabić. Protestanci wiedzą sami bardzo dobrze, po której stronie jest chleb łatwiejszy, wiedzą, że od lordów nie mogą się niczego spodziewać. Jedyną zdradą, jakiej się chce liga dopuścić, jest zdrada przeciwko wygórowanym rentom dzierżawnym. Panowie, którzy nam czynią zarzuty, nie myślą o królowej, ale o kieszeniach ubogich włościan i dzierżawców. Ustawę ziemiańską piętnują jako rodzaj jakiejś zbrodni, ale tymczasem pobożni protestanci przyjmują chętnie korzyści tej ustawy, nie mają zatem prawa potępiać tych, którzy krajowi dopomogli do uzyskania prawa ziemiańskiego“. Zgromadzeniu oranżystów przewodniczył wicehrabia Crichton. Rzekł on, że celem zgromadzenia, odbywanego na przeciwnym wzgórzu, jest rabunek i rewolucya. Ale zdrajców tych już zdemaskowano. Lord Rossmore polecił do uchwały następującą rezolucyę: „Oranżyści hrabstw Monaghan i Fermanagh zobowiązują się uroczyście utrzymać unię Irlandyi z Wielką Brytanią i opierać się wszelkiej dążności, skierowanej do tego, by poddać Irlandyę pod rządy zbójców, rabusiów i rokoszan socyalistycznych“. Rezolucyę tę przyjęli oranżyści hucznemi okrzykami i wystrzałami z rewolwerów. Następnie rozpoczął się tłumny pochód oranżystów z powrotem do Clones. Wojsko powstrzymało kilka tysięcy członków ligi narodowej aż do wieczora i pozwoliło im odejść dopiero w chwili, gdy już pola Rossley wolne były zupełnie i gdy nie pozostał ani jeden z oranżystów.

KRONIKA

† **Za spokój duszy** ś. p. księdza Franciszka Serafina Kostka, dr. teologii, profesora teologii pastoralnej, b. dziekana i rektora uniwersytetu lwowskiego, zmarłego dnia 13 b. m. w Przemyślu, odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 9 przed południem w kościele św. Mikołaja nabożeństwo żałobne, na które profesorowie uniwersytetu lwowskiego wszystkich pobożnych zapraszają.

— **P. Mieczysław Zawiejski,** utalentowany rzeźbiarz, bawi obecnie w mieście naszem. P. Zawiejski, uczeń Zumbuscha, wykonał w ostatnich czasach utwor p. t. „Pod krzyżem przy drodze“.

— **Stypendya** z funduszów „towarzystwa pomocy naukowej“ otrzymali na rok szkolny 1883/4 następujący uczniowie: W kwocie 50 zł. 1. Zubczewski Ludwik uczeń V klasy gimn.; w kwocie 40 zł. 2. Nowicki Józef, uczeń IV klasy gimn., 3. Głowacki Feliks, 4. Romański Kazimierz, uczniowie V klasy gimn. 5. Chechliński Władysław, uczeń VIII klasy gimn.; w kwocie 30 zł. 6. Biczay Antoni, uczeń I klasy gimn.; 7. Topolnicki Włodzimierz, 8. Brzeziński Kazimierz, 9. Teodorowski Apolinary uczniowie II klasy gimn.; 10. Bieńkowski Józef, 11. Melzer Józef, 12. Wolanin Tadeusz, 13. Stieber Henryk uczniowie III klasy gimn.; 14. Grudziński Stanisław, uczeń IV klasy gimn.; 15. Chrzanowicz Józef, uczeń V klasy gimn.; 16. Sitarz Antoni, 17. Popowicz Jan, 18 Pryjma Jan, uczniowie VIII kl. gimn.; 19. Witkowicka Emilia, 20. Rudyńska Ludgarda, uczennice II klasy sem. nauczcielsk.; 21. Modesówna Marya, 22. Bieńkowska Bolesława, uczennice III klasy sem. nauczycielsk.; 23. Porąbalska Klementyna, 24. Diakówna Katarzyna, 25. Wstążkiewiczówna Barbara, uczennice IV. klasy sem. naucz.; 26. Martynowicz

Michał, uczeń III klasy sem. naucz.; 27. Marya Pochmarska, uczennica IV klasy szkoły wydziałowej, 28. Poturajówna Paulina uczennica IV klasy szkoły wydziałowej; w kwocie 20 zł. 29. Müllerówna Ignaca, uczennica III klasy sem. naucz.; 30. Czajkowski Maryan, 31. Zumański Wiktor uczniowie, II kl. gimn. i 32. Dzbańska Zofia, uczennica II klasy szkoły ludowej. Jednorazową zapomogę w kwocie 10 zł. otrzymali: 1. Lenzówna Józefa, 2. Bukowska Aniela, uczennice III klasy sem. naucz.; 3. Kobierska Marya ucz. IV klasy sem. naucz.; 4. Tarnawski Władysław uczeń III klasy sem. naucz.; 5. Bayger Witold, uczeń V klasy gim; 6. Stecki Franciszek, uczeń II klasy gimn.; 7. Diaków Józef, uczeń III klasy gimn; 8. Waszkóryk Józef, uczeń IV klasy gimn. i 9. Melzer Jan, uczeń V klasy gimn.

— **Echa muzycznego** i teatralnego wyszedł z druku nr. 3 i zawiera: 1. Nasze współczesne dramatopisarstwo, przez Kazimierza Kaszewskiego. 2. Wojciech Bogusławski, w Wilnie r. 1816, przez dr. Piotra Chmielowskiego. 3. Kobiety w życiu Wagnera, przez dr. R. Goschego. 4. Listy J. I. Kraszewskiego. 5. Mozart dzieckiem (z ryciną). 6 List z Drezna, przez Maurycego Karasowskiego. 7. Mozajka. 8. Kronika. 9. Fejleton. 10. Podczas balu, obrazek w jednym akcie wierszem Edwarda Paillerona, przekład Wacława Szymanowskiego. W dodatku nut: *Na lagunach* walc z opery komicznej Jana Straussa: *Noc Wenecka*, z tekstem polskim.

* **Zapiski policyjne.** W Bukaczowcach skradziono na poczcie skrzynkę z listami pieniężnemi w wartości 1.200 zł, trąbkę pocztową, 3 cwancygiery, kilka starych monet i kilka kopiejek. — Pan Józef Hoszowski zgubił 3 książki prawnicze i index lectionum na jego nazwisko wystawiony, a pan J. V. kwotę 694 zł. — Firma Czajkowski i Kiełbusiewicz donosi, że niewiadomy gość zapomniał w sklepie czarny jedwabny parasol. — Złożono w policyi bawełniany parasol czarny zapomniany w dorożce i 2 weksle na 50 zł i 30 zł. akceptowane przez Michała Kudlę. — Przyaresztowano Jana Gajdę za rabunek dokonany na osobie Chaima Mutza l. 37 ulica Karola Ludwika. — Pani Marya Starzewska l. 28 ulica Zielona donosi, że zbiegły jej 2 krowy maści czarnej z których jedna miała podbrzusze białe.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Duisseldorfie znany malarz niemiecki August Siegert, twórca licznych, z wielkiem uznaniem przyjętych obrazów historycznych i rodzajowych, przeżywszy lat 63; w Paryżu znakomity fizyk francuski Privat de Schamel.

— **Zmarły profesor** Barrande, niegdyś ochmistrz hr. Chamborda, zapisał testamentem całą swoją, nader bogatą bibliotekę prywatną czeskiem muzeum w Pradze. — Według praskiej *Politik* ofiarowane przez Barranda czeskiemu muzeum zbiory geologiczne i paleontologiczne reprezentują wartość 200.000 zł., zaś biblioteka zapisana temu muzeum ceniona jest na 2 miliony franków.

— **Bankier** monachijski Weil, w tych dniach „ulotnił się" bez wieści, zabrawszy z sobą depozyta swoich klientów. Jeden z poszkodowanych stracił do 100.000 mark.

— **O strasznych trzęsieniach,** które w ostatnich dniach nawiedziły okolicę Czesmy, małej miejscowości na wybrzeżu Anatolii, otrzymały dzienniki angielskie następujące szczegóły w depeszach z Konstantynopola: Zdaje się, że cały półwysep Smyrnieński aż po Czesmę, oraz sąsiednia wyspa Scio, dotknięte zostały tym przewrotem natury. Największe stosunkowo spustoszenie zrządzone zostało w zachodniej części półwyspu, między Czesmą a Vulrą. Wszystkie wsi w tym okręgu są zniszczone i obrócone w kupę gruzów. Nieszczęśliwi mieszkańcy nie mieli czasu ujść z domów, dlatego też liczba ofiar jest tu bardzo znaczną, oceniają ją na przeszło 1.000 zabitych, a wielu uszkodzonych. W Czesmie samej wiele domów runęło lub popękało, a strata w mieniu mieszkańców jest istotnie olbrzymia; przy tem jednak nikt nie utracił życia, a kilka tylko osób doznało skaleczenia. Scio i Smyrna mniej, jak się zdaje, ucierpiały. Ludność nawiedzonych okropną tą klęską okręgów pogrążona jest w wielkiej nędzy, wszelkie bowiem jej zasoby uległy zniszczeniu. Główny przemysł półwyspu stanowi produkcya rodzynków, zwanych sułtankami. Liczba mieszkańców, pozbawionych dachu, oceniana jest na 20.000 — Według depeszy z Konstantynopola z dnia 18 b. m. słabe trzęsienia powtarzają się jeszcze ciągle na wyspie Chios i w jej okolicach. Najwięcej ucierpiały miejscowości Katapanja, Reisdere i Zidja, gdzie większa część domów legła w gruzach Sułtan bezzwłocznie nakazał nieść energiczną pomoc dotkniętym tą straszną klęską — Wreszcie z Gibraltaru donosi depesza dnia 20 b. m., że dnia tego po północy obserwowano tam trzy wstrząśnienia ziemi, które szybko po sobie następowały. O godzinie 2 nad ranem powtórzyło się trzęsienie. Kierunek trzęsień był z północy ku południowi.

— **Gwałtowne burze** srożyły się w ostatnich dniach u wybrzeży angielskich. Na kanale Kaletańskim zdarzyło się wiele nieszczęśliwych wypadków. Z większych okrętów rozbił się parowiec *Grinkle* pod Sunderland, skuner *Hawk* pod Arbroath, skuner *Frideelke* w zatoce Wick i barka norwegska *Isabella* pod Bexhall. Wielkie też spustoszenia zrządziła burza na lądzie, szczególniej w kilku hrabstwach irlandzkich. — Zdaje się, iż skutkiem tych burz zatonął na Atlantyku wielki hamburski parowiec pocztowy *Aline Woermann*, gdyż pod Terschelling fale wyrzuciły na brzeg rozmaite szczątki okrętu oraz łódź ratunkową z napisem „Aline Woermann", jak niemniej troje zwłok. Okręt wspomniony we wtorek wieczór odpłynął z Hamburga udając się do zachodniej Afryki. Oprócz 30 ludzi załogi miał na pokładzie swoim trzech podróżnych, a między nimi dwóch misyonarzy.

— **Na ślad wielkiej zbrodni** wpadła policya w Liverpoolu. Przed kilku dniami umarł tam niejaki Tomasz Higgins. Liczne w ostatnich czasach wypadki śmierci w rodzinie Higgins i pomiędzy jej powinowatymi zwróciły uwagę towarzystw ubezpieczeń na życie, u których każdy z umierających był asekurowany na dość znaczną sumę Kiedy trumnę ze zwłokami Tomasza Higginsa miano już ustawić na karawanie, pojawiła się policya i wstrzymała pogrzeb. Zwłoki poddano sekcyi, jakoż lekarze sądowi stwierdzili zatrucie arszenikiem. Szwagrowa nieboszczyka, nazwiskiem Flannagan, która ubezpieczyła życie wszystkich swoich krewnych bez ich wiedzy, w pierwszej zaraz chwili na widok policyi umknęła, lecz w parę dni później wyśledzona została i aresztowana w Wavertree pod Liverpoolem. Zdaje się, iż okropna ta kobieta sprzątnęła zapomocą trucizny ze świata 7 osób, a między niemi najbliższych swoich krewnych. Zwłoki wszystkich domniemanych jej ofiar będą ekshumowane w najbliższych dniach.

— **Trychiny** w ostatnich czasach pojawiły się z wielką gwałtownością w Emersleben i kilku innych miejscowościach w pobliżu Halberstadt W samem Emersleben zachorowało dotychczas 183 osób na tę straszną chorobę, w Deesdorf około 80, w Nienhagen 57, w Crottorfie 40. Wielu chorych już umarło.

— **Sanie parowe.** W Petersburgu tej zimy urządzona ma być na próbę komunikacya między stolicą a portem kronsztadzkim po lodzie, za pomocą sań parowych, których konstrukcya jest pomysłu inżyniera rossyjskiego Dubronina. Już w zeszłym roku próbował tych sań na lodzie Oki i osiągnął bardzo pomyślne rezultaty. Machina o sile dwóch koni ciągnęła wtedy sześć sań omnibusowych z 60 osobami.

— **Celibatowe ministeryum.** Jeden z dzienników paryskich proponuje, ażeby tak nazywać teraźniejsze ministeryum francuskie, czterej bowiem jego członkowie są starymi kawalerami, mianowicie nowomianowany minister wojny generał Campenon, minister spraw wewnętrznych Waldeck-Rousseau, minister spraw zewnętrznych Challemel-Lacour i minister robót publicznych Raynal. Nadto piąty członek gabinetu, minister poczt i telegrafów Cochery, jest wdowcem. Dziennik wspomniony dodaje, iż zapewne Paryżanki postarają się o to, ażeby staro-kawalerskiemu temu ministeryum zgotować rychły upadek.

— **Z deszczu pod rynnę.** W kronice policyjnej wypadków w Warszawie z dnia 15 b. m. czytamy, co następuje: „U dentysty K., przy wyrywaniu zęba, Józef L. z wielkiego bolu spadł z fotelu i złamał rękę." Szczególny to istotnie zbieg fatalizmów, ażeby ktoś poszedłszy do lekarza dla wyjęcia zęba, wracał do domu ze złamaną ręką.

— **Psa morskiego,** jak donosi *Gaz. Tor.*, złowiono w tych dniach i ubito w Wiśle pod Kwidzyniem. Ważył blisko 80 funtów.

— **Straszna katastrofa,** której ofiarą padł w styczniu r. b. niemiecki parowiec *Cimbria* na morzu Północnem, przypomniała się znowu światu. Rybacy angielscy mianowicie znaleźli niedawno na morzu kartę abonamentu na czasopisma *Wr. Med. Ztg.*, wystawioną na imię dr. Neumanna w San Francisco i d. 13 stycznia b. r. nadaną na pocztę w Wiedniu. Z pocztą zaantlantycką *Cimbrii* karta ta poszła na dno morskie, pomimo jednak, iż tak długo leżała w wodzie, zachowała się wcale dobrze i w tych dniach odesłaną została redakcyi wspomnionego czasopisma w Wiedniu.

— **Ciekawa wystawa** otwartą będzie staraniem księgarzy drezdeńskich d. 31 bm. w sali dubletów księgozbioru Brühlowskiego w Dreznie. Będzie to specyalna wystawa manuskryptów i druków kościelno-historycznych, złożona z 800 bardzo cennych obrazów. Samych starych biblij jest w tej liczbie przeszło 50, a jedna z nich Gutenbergowa, na pergaminie odbita, przedstawia wartość co najmniej 100.000 mark.

— **Samobójstwo kota.** Dzienniki włoskie pełne były niedawno szczegółów o „samobójstwie" kota w Udine, który, sprzykrzywszy sobie życie, kilkakrotnie usiłował je skrócić przez „rozmyślne" utopienie się. Wskoczył najprzód do sadzawki, zkąd wyciągnięty, znowu w kilka dni potem rzucił się „w rozpaczy" do studni, a raz jeszcze uratowany, utopił się nareszcie w rzece Ledrze. Rzadki kot!

— **Traktat z księciem murzyńskim.** Dzienniki angielskie ogłaszają tekst układu, zawartego przez Stanleya imieniem międzynarodowego towarzystwa afrykańskiego, z księciem Manipembo, władcą środkowo-afrykańskich krain Quillu i Chissanga. W artykule 1. ciekawego tego aktu międzynarodowego Manipembo obowiązuje się odstąpić wspomnianemu towarzystwu na własność pewien dokładnie opisany obszar swego kraju. W artykule 2. poświadcza czarny władca uroczyście, że wzmiankowane terytoryum stanowi integralną część jego kraju i że swobodnie niem rozporządzać może. Artykuł 3 brzmi dosłownie: „Ustąpienie tego terytoryum nastąpi po złożeniu: najprzód jednorazowego daru 200 sztuk czerwonych korali, 1.000 sztuk materyj, 25 beczułek prochu, 24 sztuk rozmaitych sukień, beczułki rumu, 25 strzelb, skrzyni miedzi, 25 antałków wódki jałowcowej, 100 sztuk naczyń kamiennych, 25 antałków likieru; następnie zobowiązuje się nabywający wypłacać księciu Manipembo dożywotnią daninę w ilości 3 sztuk materyj i 1 galonu rumu każdego miesiąca". Artykuł 4 dodaje do powyższych postanowień, że z oddaniem rzeczonego terytoryum, Manipembo ma je opuścić całkowicie i uznać zwierzchnicze nad niem odtąd prawa towarzystwa afrykańskiego. Towarzystwo natomiast obowiązuje się uszanować wszelkie prawa mieszkających na tem terytoryum krajowców, oraz ochraniać tychże całą swoją siłą Nadto dalsze artykuły układu, których ogółem jest ośm, przyznają towarzystwu prawo prowadzenia handlu we wszystkich dzierżawach księcia Manipembo, zakupywania w nich płodów rolnych, zakładania dróg i kopalń.

GŁOSY PUBLICZNE.

Wszystkich, którzy raczyli wziąć tak liczny i rzewny udział w oddaniu ostatniej usługi ś. p. Henrykowi Schmittowi: Przewielebne duchowieństwo, Członków Sejmu, Rady miejskiej, Akademii umiejętności, Uniwersytetu i rozlicznych Towarzystw, Kolegów zmarłego, Cechy, Stowarzyszenia, muzykę, Chóry liczną szlachetną Publiczność i zacną Młodzież prosimy, aby zechcieli przyjąć tych kilka słów za wyraz całej głębokiej wdzięczności, jaką czujemy za okazaną pamięć dla zgasłego męża i ojca.

Wdowa i *syn.*

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Program** X posiedzenia lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej we środę 24 października 1883 o godzinie 6tej wieczór. 1. Zatwierdzenie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Załatwienie spraw bieżących. 3. Sprawozdanie komisyi handlowej w sprawie opłaty należytości stemplowej od ksiąg kupieckich. 4. Propozycya na ocenicieli sądowych dla sądu krajowego we Lwowie. 5. względem protokołowania firmy handlowej. 6. Zmiany w nowej ordynacyi wyborczej i program wyborów uzupełniających na podstawie tejże ordynacyi przeprowadzić się mających z końcem roku bieżącego. 7. Propozycya cenzorów dla filii banku austro-węgierskiego we Lwowie, Stanisławowie i Przemyślu.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 25 b. m. o godzinie 12 w południe Najj. Pan będzie przyjmował według zwykłego w takich razach ceremoniału delegacyę węgierską a o godzinie 1 delegacyę austryacką. Tego samego dnia lub nazajutrz Najj. Pan uda się do Gödöllö, gdzie według dotychczasowych dyspozycyi Dwór Najw. zabawi do 20go lub 22 grudnia.

Przedwczoraj Najj. Pan zwiedził po raz drugi wystawę elektryczną, gdzie zabawił przeszło trzy godziny, oglądając szczegółowo wystawione przedmioty. Opuszczając rotundę wyraził Monarcha Najw. zadowolenie i zarazem nadzieję, że wystawa przyniesie trwałe i przez wszystkich pożądane owoce. Najj. Pan przyrzekł przybyć jeszcze raz na wystawę,

Z kół dworskich donoszą, że Najd. Cesarzewiczowstwo przepędzą święta Bożego Narodzenia w Wiedniu i dopiero później przeniosą się na stały pobyt do Pragi.

Ambasador niemiecki przy Dworze wiedeńskim, ks. Reuss, udał się przedwczoraj za dwutygodniowym urlopem do Niemiec.

Na podstawie informacyj zasiągniętych z kół wojskowych donosi *Fremdenblatt*, że w tych dniach odbędzie się w Wiedniu konferencya komendantów korpuśnych i najwyższych wojskowych dygnitarzy w sprawie reorganizacyi armii, przyczem będzie mowa o doświadczeniach poczynionych przy jej wykonaniu. Takie konferencye, znane pod nazwą „rady marszałków", bywają zwoływane od czasu do czasu dla narady nad kwestyami organizacyjnemi i odbywają się zazwyczaj pod przewodnictwem Najwyższego Wodza.

Jutro zbierają się w Wiedniu delegacye wspólne. Z Polaków zasiadają w tem ciele, z Izby panów: Ks, Konstanty Czartoryski i ks. Adam Sapieha; z Izby deputowanych: Leon Chrzanowski, Alfons Czaykowski, dr. E. Czerkawski, dr. Grocholski, Otto Hausner, Apolinary Jaworski, dr. Smolka. Jako zastępcy z Izby panów: Ludwik hr. Wodzicki, z Izby deputowanych: hr. Wojciech Dzieduszycki i dr. Stanisław Madeyski.

Co się tyczy delegacyi węgierskiej, to abstynencya trzech wybranych członków zjednoczonej opozycyi jest już faktem. Zawiadomili oni prezesa delegacyi węgierskiej, że z powodów wyłuszczonych bliżej w motywach dołączonych do rezygnacyi, nie mogą przyjąć poruczonych im mandatów. Rezygnacya ta nastąpiła, jak wiadomo z powodu, iż zamiast czterech, jak to było dotychczas zwyczajem, stronnictwo liberalne ofiarowało umiarkowanej opozycyi tylko trzy mandaty.

W sobotę oprócz Sejmu galicyjskiego, który odroczono, zostały zamknięte sejmy morawski, kraiński i tryesteński.

W sejmie morawskim reforma wyborcza została odroczoną, a to w skutek kompromisu, zawartego w ostatniej chwili pomiędzy większością liberalną i mniejszością czeską. Przed ogłoszeniem tego zamknięcia zabrał głos poseł Chlumecky: „Z przyjemnością — rzekł on — składam świadectwo prawicy, że wspierała szczerze i chętnie nasze zabiegi. Zabiegi zaś nasze miały wyłącznie na oku dobro kraju i zmierzały do popierania słusznych i sprawiedliwych życzeń bez względu na narodowość. Panowie z prawicy nie odmówią niezawodnie świadectwa lewicy, żeśmy czynili im wszelkie możliwe ustępstwa i skromny tylko czyniliśmy użytek z naszej przewagi. Gdy przed zwołaniem sejmu zawezwano nas z pewnej strony, abyśmy z reprezentacyi krajowej uczynili arenę wysoko politycznej dyskusyi, nie przystaliśmy na to, nie chcąc wnosić do tej Izby zarzewia nieużytecznych sporów i waśni politycznych. Gdy z rozpoczęciem sesyi jeden z posłów wystąpił z wnioskiem o wysłanie adresu, odrzuciliśmy propozycyę. Zdaje mi się, że doświadczenie nauczyło, iż postępowanie nasze było z korzyścią dla kraju. Przedewszystkiem konstatuję, że przedstawiciele niemieckiej ludności w Morawii uwzględniali także w kierunku narodowym słuszne życzenia mniejszości, a to, co uczynionem zostało dla szkół słowiańskich w Morawii, jest rozczulającem świadectwem ich bezstronności. Muszę w końcu oświadczyć, że ściślejsza grupa, do której należę, użyła w tym duchu całego swojego i bezwątpienia decydującego wpływu. Wiernokonstytucyjna większa własność w tem właśnie upatrywała swoją misyę i była zdania, że do niej należy występować pojedynczo na polu przeciwieństw narodowych." Po przemówieniu marszałka i namiestnika zabrał jeszcze głos poseł Fanderlik, i powołując się na słowa Chlumeckyego, oświadczył, że chętnie zgadza się na to, co powiedział mowca o narodowo-ekonomicznych pracach sejmu, reszta jednak zdaje się być oskarżeniem przeciw prawicy, jakoby ta miała zamiar wnosić do Izby rozterki i waśnie. Zamiaru takiego nie miała nigdy prawica. Większość powinna zrozumieć nasze położenie — ciągnął mowca; lud nasz jest w kraju w większości, a tutaj w mniejszości. Z tego stosunku będzie zawsze rodzić się spór, kto ma mieć w sejmie głos decydujący. My pragniemy być tylko rzecznikami naszego ludu i nie domagamy się bynajmniej uznania ze strony większości sejmowej.

Sejm kraiński na ostatniem posiedzeniu uchwalił 600 złr. na subwencyę na nadobowiązkową naukę języka niemieckiego w szkołach ludowych. W dawniejszych latach pozycya ta wywoływała zazwyczaj burzliwe rozprawy. Obecnie większość włościańska, uchwalając bez dyskusyi powyższą sumę, zadokumentowała, iż i dawniej także nie występowała nieprzyjaźnie przeciw nauce języka niemieckiego, lecz tylko przeciw łączącej się z tem niemiecko-liberalnej agitacyi.

Sejm tryesteński przyjął ustawę budowniczą dla Tryestu i przekazał sprawę prawa wyborczego dla techników wydziałowi krajowemu do zreferowania na sesyi następnej.

Komisarz królewski dla Kroacyi, generał Ramberg, powołany do Pesztu konferował kilkakrotnie z prezesem gabinetu Tiszą i ministrem Bedekowiczem. Ogólnem jest przekonanie, że następstwem tych narad będzie przywrócenie normalnych stosunków w Kroacyi. Generał Ramberg zaopatrzony w odpowiednie instrukcye powrócił przedwczoraj do Zagrzebia.

Wybory do reprezentacyi miejskiej w Berlinie wypadły w ogóle dość pomyślnie dla stronnictwa liberalnego, które zawsze mieć będzie w radzie stanowczą przewagę.

Dzisiaj nastąpi w Wiedniu wymiana ratyfikacyi w sprawie konwencyi kolejowej.

Pol. Corr. donosi, że były poseł serbski w Wiedniu a obecnie minister spraw zagranicznych, Bogicsewic, otrzymał od Najj. Pana order korony żelaznej klasy pierwszej. Wyszczególnienie to wywołało w kołach serbskich nadzwyczaj dobre wrażenie.

Organ p. Jonina, *Sosnanie*, ogłasza następującą notę:

„Otrzymaliśmy rozkaz oświadczyć najkategoryczniej, że reprezentowany przez p. Jonina cesarski rząd rossyjski nie może być odpowiedzialnym za czynności p. Zankowa i jego obecnych kolegów w ministeryum, tudzież, iż rząd carski z nieufnością tylko spoglądać musi na obecną sytuacyę księstwa bułgarskiego. Z drugiej strony wiemy, że car protektor postanowił jak najprędzej przysłać tutaj jednego ze swoich adjutantów, którego zadaniem będzie działać jak najenergiczniej w tym kierunku, ażeby Bułgaryę wyzwolić z obecnej fałszywej sytuacyi.“

Neue fr. Presse donosi: W niedzielę, wczoraj, odbyć się miały w wielu miejscowościach zgromadzenia ludowe, zwołane przez agentów p. Jonina, na których zapowiadano protesta przeciw prawowitości obecnego Zgromadzenia, przeciw jego uchwałom i przyjęciu konwencyi kolejowej. Według *Sosnania*, takie zgromadzenie ludowe odbyło się już w Gabrowo. Skoro mieszkańcy wyszli z kościoła, przemówił jeden z agitatorów w duchu nieprzyjaznym obecnemu rządowi i Zgromadzeniu narodowemu. W stolicy bułgarskiej twierdzą, że cała ta agitacya nie odniesie żadnego skutku, i że nie uda się zorganizować radykalnej opozycyi. Pp. Karawełow i Sławejkow, którzy mieli stanąć na czele tego stronnictwa, powrócili już do Wschodniej Rumelii.

Według *Temps* w dniu otwarcia Izb francuskich zostanie deputowanym rozdane exposé o położeniu w Toukinie z dołączeniem do tego wyjaśnienia wszelkich odnośnych aktów.

Skrajna lewica pomimo odbycia kilku posiedzeń, nie powzięła żadnej uchwały. W sprawie tej otrzymała *N. fr. Presse* telegram z Paryża tej treści: Skrajna lewica przyszła do przekonania, że pierwsze jej uderzenie na rząd, skończyłoby się zwycięstwem gabinetu, dlatego postanowiła nie interpelować natychmiast, ale wybrać do tego kroku czas i okoliczności najodpowiedniejsze. W Izbie poczytują istnienie ministeryum, jeżeli nie zajdą okoliczności nieprzewidziane, za utrwalone do stycznia.

W Paryżu wywołał powszechne zdumienie artykuł w *Progrès de l'Est*, dzienniku wychodzącym w Nancy, poczytywanym za organ Juliusza Ferry. Jest on wymierzony pośrednio przeciw p. Freycinet a bezpośrednio przeciw intransygentom. Ton jego musi rozjątrzyć stronnictwo radykalne a w umiarkowanym obozie wywołać niemiłe wrażenie. Streszczona myśl tego artykułu wypowiada, że nie należy popierać p. Freycineta którego radykalni chcą mieć prezesem gabinetu, gdyż z nim powróciłby Thibaudin, coby prowadziło do zerwania stosunków z Hiszpanią. „Gdyby Izba, kończy artykuł, złożona z uczciwych ludzi nie mogła pojąć dokąd prowadzi gabinet Freycineta, to przyszłoby zwątpić o politycznym zmyśle reprezentantów kraju i starać się jak najspieszniej o to, ażeby tak niepolityczną reprezentacyę zastąpić inną“.

Okólnik ministra handlu znosi wszelkie wyjątkowe środki przeciw cholerze, ponieważ cholera wygasła prawie w Egipcie.

Tylko przeciw posyłkom z Egiptu, Indyi i najdalszego Wschodu, które przychodzą z okolic podejrzanych, mają być utrzymane w mocy postanowienia regulaminu z dnia 22 lutego 1876 r.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, że minister wojny zażąda od Izby kredytu na ukończenie rozpoczętych budowli fortyfikacyjnych, jakoteż na przyspieszenie robót rozpoczętych w arsenałach materyału artyleryjskiego. Środki te jednak nie mają charakteru obrony wyjątkowej. Donoszą również z Rzymu, że rodzina królewska przeniesie się w tych dniach z Monza do Florencyi, gdzie zabawi aż do powrotu do Rzymu.

P. Decrais, poseł francuski przy dworze włoskim, ma się udać do Neapolu, ażeby podjąć na nowo rokowania z p. Mancinim o zniesienie sądów konsularnych w Tunisie. Pomimo przyjęcia w zasadzie projektu przez oba mocarstwa, pozostaje jeszcze do załatwienia mnóstwo kwestyj szczegółowych. Włochy żądają między innemi, ażeby w wypadkach, w których iść będzie o obywateli włoskich, znalazł zastosowanie włoski kodeks karny.

Berliner Tagblatt donosi z Konstantynopola, że Porta przygotowuje protest do mocarstw przeciw Rossyi z powodu niedotrzymywania przez to mocarstwo postanowień traktatu berlińskiego w sprawie Batumu.

Według *Kreutzztg.* Midhat basza ma się już znajdować na wolnej stopie. Obiegały w tej sprawie dwie pogłoski: według jednej Midhat miał ujść z więzienia, według innej uwolniony został na przedstawienie lorda Dufferina

Standardowi donoszą z Konstantynopola, że rząd angielski zaproponował Porcie, aby dług, jaki zapłacić mają państwa, których granice rozszerzone zostały z mocy traktatu berlińskiego kosztem Turcyi, wynosił jedenaście milionów funtów szterlingów. Porta zastanawia się obecnie nad tą propozycyą.

Rossyjski minister domen Ostrowski, jak zapewnia *Indép. Belge*, udał się na Kaukaz, gdzie odkryto olbrzymie nadużycia w administracyi domen. Podróż ministra trwać będzie około sześciu tygodni.

Do *Temps* telegrafują z Londynu, że ks. Herbert Bismarck ma wkrótce opuścić stanowisko radcy ambasady niemieckiej w Londynie, aby objąć przy swoim ojcu posadę sekretarza przybocznego.

Margrabia Tseng, ambasador chiński, opuścił Anglię i udał się do Paryża, gdzie zabawić ma dni ośm.

Proces O'Donnela, mordercy Careya, odłożony został do kadencyi sądów przysięgłych otworzyć się mającej w listopadzie.

Times gani surowo myśl odwołania wojsk angielskich z Egiptu, oświadczając że wydanie rozporządzenia w tym względzie popsułoby wszystko, co dotąd dało się w tym kraju przeprowadzić. Egipt używa obecnie błogich skutków pokoju, ale skutki te istnieć będą dopóty tylko, dopóki wojska angielskie go nieopuszczą.

Biuro Reutera donosi z Tamatave: Rokowania pomiędzy francuskiemi a madagaskarskiemi władzami zostały odroczone. Pokojowe załatwienie sprawy stało się obecnie nieprawdopodobne Dotychczas wprawdzie (do 4 października) zachowywały obie strony postawę pokojową, ale według pogłosek, francuska flota rozpocząć ma wkrótce kroki zaczepne. Z obawy przed ponownem bombardowaniem ze strony francuskiej, opuścili miasto prawie wszyscy mieszkańcy. Rząd Madagaskaru zabronił wywozu bydła i produktów rolniczych tak na angielskich jak innych okrętach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 października. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* zamieszcza nominacyę generała broni br. Vlasitsa na komendanta lwowskiej dywizyi kawaleryi; generał-majora br. Lassolaye na komendanta jarosławskiej dywizyi kawaleryi. Dalej zostali mianowani: generał-majorowie Ruiz de Roxas komendantem 33 dywizyi piechoty, księżę Croy 30 dywizyi piechoty, Mayer-Montearabico 1 dywizyi piechoty; pułkownicy: Karol Fischer komendantem 31 brygady piechoty, Holbein-Holbeinsberg komendantem 6 brygady kawaleryi, Daniel Ehnt 11 brygady kawaleryi, Rakasowic 39 brygady piechoty, Frydryk Hotze 16 brygady piechoty, Jan Hannbeck 18 brygady piechoty, Henryk Pelikan 54 brygady piechoty, Wilhelm Gradl komendantem 21 brygady kawaleryi. Pułkownik Trapsia został mianowany dyrektorem artyleryi XII korpusu, a pułkownik Bach-Hausberg w Paryżu, został mianowany wojskowym *attaché* w Brukseli.

Najj. Pan zezwolił, ażeby znajdujące się w obrębie I i XI korpusu pułki kawaleryi tworzyły dla siebie osobne dwie dywizye kawaleryi.

Wiedeń, 21 października. Marszałek turecki Mukhtar basza odjechał dziś po południu do Konstantynopola.

Peszt, 21 października. *Ung. Post* nazywa czystym wymysłem doniesienie, jakoby nuncyusz papieski Vanutelli podniósł w rozmowie z prezesem gabinetu Tiszą jakiekolwiek zarzuty przeciw projektowi ustawy o małżeństwach pomiędzy chrześcianami i żydami.

Konstantynopol, 21 październ. *Vakit* w artykule, który zwrócił na siebie nadzwyczajną uwagę, przemawia za udzielaniem koncesyi na roboty publiczne i zaprzecza, jakoby W. Porta robiła trudności zagranicznym przedsiębiorcom.

Londyn, 21 października. Depesza *Lloyda* donosi, że parowiec hamburski *Aline* pod wyspą Terschelling osiadł na mieliźnie i został zupełnie zdruzgotany.

Petersburg, 22 października. (*Tel. pryw.*) Jednym z kandydatów do godności burmistrza miasta Moskwy, którego wybór został naznaczony na 23 października, jest tajny radca Katkow. Wydawca *Ruskiego Kuryera* Łanin, który dotychczas miał najwięcej widoków, zrzekł się wyboru.

Śledztwo, przeprowadzone w sprawie usiłowanego morderstwa, popełnionego w dniu 5 października na osobie generał-gubernatora Iłaszewicza w Techita w prowincyi Baikal, wykazało, że zamach nastąpił z motywów politycznych. Szczegóły trzymane są w największej tajemnicy.

Rzym, 22 października (*Tel. pr.*) Kapituła kościoła, którego dziekanem jest kardynał ks. Hohenlohe, zarządziła trzydniowe modły na intencyę kardynała. *Capitale* donosi, że kapituła zawezwie kardynała do złożenia piastowanej godności.

Temeszwar, 23 października. Pomiędzy hr. Stefanem Bathyanym i dr. Juliuszem Rosenbergem odbył się dzisiaj rano pojedynek na pistolety, przyczem hr. Bathyany ugodzony kulą w skronie skonał na miejscu. Zarządzono bezzwłocznie śledztwo policyjne.

Tryjest, 23 października. Dzisiaj rano o godzinie 3 minucie 35 dało się czuć lekkie trzęsienie ziemi.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 20 października 1883 godz. 1 min. 50 Losy kredytowe 62.40 Węg. akcye kredyt. 280·50, Akcye anglo-austr. 106·50 Akcye banku Union 107·—. Akcye kolei Karola Ludwika 284·25 Akcye kolei północnej 267·25, Akcye kolei południowej 145·10, Akcye kolei Alföld 167·—, Akcye kolei Elżbiety 311·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 166·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·—, Wiedeńskie losy 123·50 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —. – Węgierskie obligacye państw. w złocie 97 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98 75. Losy regulacyi Cisy 109 80. Losy tureckie 22·70. Węgierska renta 86 70, Akcye banku związkowego 103·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej ——, Rubel papierowy 1·17¾, Węgierskie losy, 113·—. Marka niem[illegible] Usposobienie wątłe.

Wiedeń, 22 października 1883, godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 282·—, Anglo-Aus[illegible] 1[illegible]6 —, Unionbank 107·—, Kolej Karola Ludw. —·—, Południowa 143·10, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny [illegible] Losy z roku 18[illegible] Napoleondor 9·52½. Rubel papierowy 1·17½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d 20 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł. żyto —.— do — — zł.. jęczmień do — — zł. kukurudza —·— do — — zł., owies — — do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 33·50 do 33·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9.60, do 9·62 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 16 75 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 174·— m., żyto — m., spiritus 51·90, olej rzepakowy 67·30 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 52 75 fr., olej rzepakowy 77·50 fr. spiritus — — fr. Wrocław. Pszenica — żyto — —. owies — —, spiritus —·—, kukurudza Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 22 października 1883.

Hotel Georges

Pp. P. hr. Szembek z Poznania. D. Poglodowski z Sadkowic. O. Orłowski z Połowic. A. Cielecki z Porchowy. A. Donigiewicz z Rożniatowa. Dr Brilland z Czerniowiec. M. Eisler z Wiednia. A. Noel z Komarna.

Hotel Langa

Pp. W. Seweryn z Rossyi. L. Schlesinger z Berna. A. Rosenbaum z Berlina. J. Puchinger z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. W. Czosnowski z Rossyi. Hr. Ledóchowski z Rossyi. W. hr. Komorowski z Hawryłówki A. Jasiński z Peczenizyniec. K. Ochocki z Białobóżnicy. H. Malinowski z Jarocina. W. Szuskiewicz z Wiednia. W. Reichardt z Łańcuta. F. Kahani z Łańcuta.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.
z dnia 22 października 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 737.86mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +7.8°C Psychrometr wilgotny +6.0°C. Prężność pary 5.9mm Wilgotność 75% Zachmurzenie 10 Wiatr SE3. Ozon 7.

Temperatura powietrza +6 2°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 763.46mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 17.3°C.
Najniższa temp. w nocy 7.3°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$

Dla 23 października

E. = — 15^m $33,^s_{78}$ $\Theta° = 14^h$ 5^m $58,^s_{76}$

Zachod słońca 22go października 4h. 55m.,1, wschód 18h. 36m., 1.

W październiku nastąpi pierwsza kwadra księżyca 8d 23h 55,m 7; pełnia 15d 20h 21,m 5, ostatnia kwadra 22d 12h 54,m 7; nów 30d 13h 32,m 9.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 3d 7,h 5, i 30d 10h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16d 6h 5.

Równanie czasu będzie przez cały październik ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Na 30 października przypada zaćmienie słońca, które nie będzie widzianem w Europie; zaćmienie księżyca przypada na 15 i zaczyna się o 19h 35m 0, według czasu Obserwatoryum. Będzie widzianem w zachodniej Europie, we Lwowie zajdzie księżyc blisko godzinę przed zaćmieniem

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem opiero około 15 Wenerę jako wieczorną gwiazdę, zachodzi blisko 30m po słońcu; Saturna w konstelacyi Byka, (wschodzi na początku przed 9tą na końcu o 6tej godzinie); Marsa, który przechodzi z konstelacyi Bliźniąt do konstelacyi Raka i wschodzi przed 11tą a na koniec Jowisza w konstelacyi Raka, który wschodzi na początku przed 12tą a na końcu przed 10tą godziną.

Dnia 19go października będzie Jowisz w złączeniu z Marsem

21 października 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	726,10	732 76	733,80
Stan termometru suchego w st. Cels.	+16,8	+7 4	+7,2
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+15 4	+7,0	+6,2
Prężność pary powietrza w milimetr.	12,2	7,2	6 5
Wilgotność powietrza względna w %.	85	94	86
Stan nieba	9	5	9
Kierunek wiatru.	w.	sw.	sse.
Moc wiatru.	8	1	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 19,2.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 7,4			

(N.B. 22/10 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 23/10).

Przy wietrze przeważnie południowym, temperatura się obniża, stan nieba zmienny, pogoda niepewna.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883 podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południem pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 20 października 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	285	—	288	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165	—	168	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288	—	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	75	99	75
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	60	98	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	60	101	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	101	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	45	99	45
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	63	5	73
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	49	9	59
Półimperyał	9	79	9	89
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	16½	1	18½
100 marek niemieckich	58	55	59	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 16 października 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.45	78.60
luty-sierpień	78.45	78.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.—	79.15
kwiecień-październik	79 05	79.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118 75	119 50
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	130.25	130 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	137 25	138. —
„ „ 1864 po 100 zł.	167.50	168.
„ „ 1864 po 50 zł.	166.75	167.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	147.25	148. —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.85	93.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.40	99.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.75	99.25
Galicyi	98.60	99 20
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98.—	98 50
Węgier	99.25	99.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.25	107.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	285.80	286 10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	855·—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839.—	841.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	——.
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	564.—	566 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	225.25	225 50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 300 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2700.—	2705 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	286 —	286.50
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166 50	167. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	315.—	315 25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149.70	150.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.50	161.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	99.—	99.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.—	99.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 50	102.50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.40	100.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.90	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97.75	98 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93 70	93 90
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.50	99.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.80	95.30
z r. 1867	98.75	99 75
z r. 1868	95.—	95.25
z r. 1872	93.75	94 25
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	95 —	95 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	168.50	169.—
Clarego po 40 zł. m. k.	36.75	37.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109 —	109 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a	18.50	18 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 —	40,—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 25	35.75
Czerwon. krzyża austr Tow. po 10 zł.	11.90	12.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20 --
Salma po 40 zł. m. k.	51 --	52 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48 30	48 60
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64 50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	26 75	27.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	3[illegible] 50	40 25
7. Weksle (za 3 ...		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p.	— —	—
Frankfurt za 100 mark w. p. n	— —	. —
Hamburg za 100 mark w. p. n	— —	— —
Londyn za 10 ft. szt.	120 10	120 20
Paryż za 100 fr.	47 57 50	47 62 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	[illegible] 70 —	5.72 —
„ pełnej wagi	[illegible].71.—	5.72 —
Korona	— —.—	—.—.—
20-frankówka	[illegible] 53 —	[illegible].53.50
Rossyjski imperyał	[illegible] 83 —	9,84.—
Talar związkowy	— —. —	— — —
Srebro	—.— —	—. —

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 20 października 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	45
„ „ „ w srebrze	78	95
Renta w złocie	99	30
5% austr. renta marcowa	93	—
Akcye banku wiedeńskiego	338	—
„ „ kredytowego	283	50
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52½
Dukat cesarski men.	[illegible]	70
100 marek [illegible]	5[illegible]	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 7599 (6592 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 25. sierpnia 1883 l. 7793/civ. Anna Percak, włościanka z Teofipolki, jako na umyśle obłąkana uznaną i dla tejże kuratora w osobie Antoniego Percaka w Teofipólce ustanawia.

Z C. k. sądu powiatowego
Kozowa, 16 września 1883.

L. 19442 6649 3—3

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uchwałą z dnia 13 września 1883 l. 12316 uchylił kuratelę nad Ignacym Henrykiem Kiernickim w Łączkach zamieszkałym, z powodu marnotrawstwa orzeczoną.

Tarnów, dnia 30 września 1883.

L. 3907. (6765 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza niniejszem, że uchwałą c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 20 sierpnia br. l. 16.938 Stanisław Sięczek, gospodarz gruntowy z Kłaja, uznanym został za marnotrawcę.

Kuratorem dlań ustanowiono Piotra Skoczka, gospodarza gruntowego z Dąbrowy.

C. k. sąd powiatowy.
Niepołomice, dnia 22 września 1883.

L. 12554 (6850 2—3)

Mikołaja Krupę z Józefówki uznano marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Jana Fereła.

C. k. sąd powiaiotowy miej. deleg.
Tarnopol, 14 lipca 1883.

L. 12553 (6851 2—3)

Jaśka Błażejowskiego z Hłuboczka wielkiego marnotrawcą uznano, kuratorem Iwan Klim;

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.
Tarnopol, dnia 9 lipca 1883.

L. 14523 (6889 1—3)

Hrycka Pawulka z Gajów Smoleńskich uznano za marnotrawcę,

Kuratorem Andruch Wasyłyn.

Brody, dnia 28 września 1883.
C. k. sąd powiatowy.

L. 9660 (6980 1—3)

Stefana Groszko ze Zwiniacza uznano marnotrawcą. Kuratorem mianowano Andrucha Sańczyszyn.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, 15 września 1883.

L. 7199. (6931 1—3)

Kasprą Łabaj, gospodarza ze Spytkowic, uznano marnotrawcą i jako takiemu ustanowiono kuratora w osobie Jana Góreckiego ze Spytkowic.

C. k. sąd miejsko delegowany.
Wadowice, dnia 6 października 1883.

Licytacye.

L. 8071. (6509 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że 12 listopada i 12 grudnia 1883, tudzież 25 stycznia 1884 każdym razem o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya nietabularnej realności pod lk. 262 w Husakowie do Stanisława i Jana Hałunów należącej na zaspokojenie pretensyi Judy Halporna w kwocie 150 zł. wa zpn, z dołożeniem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 1770 zł. Zakład 177 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanowiła p. Wincentego Kozaka wójta w Husakowie.

Mościska, dnia 20 września 1883.

L. 3111. (6728 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi ks. Jana Nowaka w kwocie 250 zł. zpn. od Jüdla Faslera należącej się odbędzie się przymusowa sprzedaz publiczna w drodze licytacyi w tut. sądzie, realności pod nr. 30 i 158 w Naprawie położonej, składającej się z 13 parcel ornych i 5 parcel łąk w trzech terminach t. j. dnia 5 listopada, 3 grudnia 1883 i 8 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 83 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Jordanów, dnia 21 września 1883.

L. 3266. (6863 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zniesienia współwłasności gospodarstwa gruntowego w Malejowej pod nr k. 31 położonego wraz zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi oszacowanego, a w protokole oszacowania z dnia 12go września 1882 bliżej opisanego gospodarstwa gruntowego w Malejowej pod nr. konsk. 31 położonego z ⅓ części roli Repelowej i budynków się składającego w dniach 12 listopada i 10 grudnia 1883 i 10 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 580 zł aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k sąd powiatowy
Jordanów, dnia 10 września 1883.

L. 9152. (6547 3—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że dnia 8 listopada 1883, dnia 6 grudnia 1883 i dnia 10 stycznia 1884, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna licytacya 3/4 części dóbr Wierzchnia polna, w powiecie Kałuskim położonych, należących do Salamona Tanda na rzecz Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi imieniem fundacyi stypendyjnej ś. p. Samuela Głowińskiego w celu zaspokojenia 1) kwoty 1361 zł. 63 ct. a.w. jako reszty z czwartej kwartalnej raty za dzierżawę prawa propinacyi w Winnikach z przyl. w sumie 2500 złr. dnia 1 października 1879 zapadłej, 2) kwoty 2500 a. w. jako pierwszej raty kwartalnej za tę dzierżawę, dnia 1 stycznia 1880 do zapłacenia przypadłej, 3) kwoty 2500 złr. jako drugiej raty kwartalnej, za tę dzierżawę dnia 1 kwietnia 1880 płatnej, 4) kwoty 2500 złr. a. w. jako trzeciej raty kwartalnej za tę dzierżawę, dnia 1 lipca 1880 do zapłaty przypadłej, 5) kwoty 2500 złr. a. w. jako czwartej raty kwartalnej, za tę dzierżawę dnia 1 października 1880 zapadłej, z 6 procentami zwłoki za pierwsze dni 14 a z 12prc. zwłoki za dalszy czas od poszczególnych pod 1, 2, 3, 4 i 5 wierzytelności bieżącemi, licząc od dnia zapadłości owych aż do całkowitego umorzenia długu, 6) kosztów egzekucyi 43 złr. 50 ct. i 16 złr. 23 ct. już przyznanych, dalej kosztów, egzekucyjnego, oszacowania 70 złr. 52 ct. i 77 złr. 30 ct., kosztów a raczej taksy od intabulacyi sum wyżej pod 1—5 wyszczególnionych przez Wydział krajowy w kwocie 78 złr. 8 ct. zapłaconej i kosztów podróży delegata sądowego, egzekucyjną detaksacyę przeprowadzającego, na poczet których tenże atoli do l. 1748/12 zaliczkę w kwocie 25 złr. a. w. otrzymał, oraz kosztów do liczby sądu lwowskiego 32119/83 w kwocie 49 złr. 62 ct. a. w przyznanych, po potrąceniu atoli kwoty 390 złr. 27 ct. a. w., w myśl uchwały lwowskiego sądu krajowego z dnia 10 marca 1883 do l. 9454 ze sprzedaży efektów kaucyjnych dłużnika uzyskanej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych części dóbr w protokole egzekucyjnego oszacowania de praes. 31 maja 1883 do l. 6349 przyjęta w sumie 35342 złr. 7 ct. a. w. zaś wadyum wynosi 10 prc. ceny rzeczonej t. j. 3535 złr. a. w.

Dobra te przy powyższych trzech terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedane będą, gdyby zaś przynajmniej za cenę szacunkową sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 7 lutego 1884 o godz. 10 rano, w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie z tem, że wierzyciele hipoteczni na tym terminie niestawający, uważani będą za przystępujących do większości głosów stawających.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny 3/4 części dóbr Wierzchnia polna można przejrzeć w registraturze c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lwowskiego c. k sądu krajowego z dnia 4 sierpnia 1883 do l. 32119 niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały albo w cale nie, lub też w sposób należyty nie były doręczone, wreście dla tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego, t. j. po dniu 11 lipca 1883, nabyli prawa rzeczowe na owe części dóbr Wierzchnia polna, ustanawia sąd kuratorem adw. kraj. dra Karola Bardacha, zaś tegoż zastępcą adw. kraj dra Eliasza Fischlera, w Stanisławowie zamieszkałych, z których pierwszemu doręcza dotyczące tej licytacyi uchwały, dla rzeczonych kurandów przeznaczone.

Sambor, dnia 21 sierpnia 1883.

Licytacye.

L. 2194. (6928 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do wiadomości, iż w celu dostawienia żywności na rok 1884 dla aresztantów i inkwizytów zostaje ponownie licytacya in minus na dzień 30 października 1883 rozpisaną.

Warunki licytacyjne w c. k. sądzie przejrzeć można.

Wadyum wynosi 50 złr.

Tuchów, dnia 18 października 1883.

L. 3266. (6503 1—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. powszechnego austryackiego Zakładu kredytowego, ziemskiego w Wiedniu w sumie 8297 franków 65 ct. i 175.935 franków 28 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Poremba wielka w powiecie Oświęcimskim położonych Julii hr. Mieroszowskiej własnością będących a to dnia 15 listopada, dnia 13 grudnia 1883 i dnia 17 stycznia 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem

Cenę wywołania stanowi wartość tychże dóbr 217.000 zł. wa. statutami ck. uprzy. powszechnego austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu oznaczona, wadyum zaś wynosi 10 prc ceny wywołania.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie dobra te i poniżej ceny wywołania jednak nie za mniejszą sumę jak 120000 zł. wa. sprzedane zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu

Kuratorem Sobiesława hr. Mieroszowskiego w Pieskowej Skale w Królestwie Polskiem zamieszkałego, niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Maurycego Pressera i Goldy Kantorowicz jak niemniej wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 14 kwietnia 1883 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyę rozpisująca przed terminem nie mogła być doręczoną, ustanawia się adwok. dr. Iwańskiego ze substytucyą adw. dr. Daniela w Wadowicach.

Wadowice, dnia 10 września 1883.

L. 2215. (6938 1—3)

Dnia 25 października, 15 listopada 1883 i 24 stycznia 1884, każdym razem o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż domku w raz z ogródkiem pod nr. 368 w Skawicy Franciszka i Anny Torbów własnego na 25 zł. ocenionego, celem zaspokojenia pretensyi Jana Mosora 35 zł. aw. zpn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy

Kraków, 20 sierpnia 1883.

L. 3573. (6934 1—3)

Na terminach 24 października, 21 listopada i 20 grudnia 1883 o 10tej godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności do masy leżącej po Stefanie Rusyn i do Hanuśki Rusyn należącej pod nr. 74 w Tuczapach położonej ciała tabularnego niestanowiącej celem zaspokojenia wierzytelności Nathana Reitzesa w kwocie 148 zł. 48 ct. a. w. zpn.

Cena wywołania 690 zł., wadyum 69 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Dalsze warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Jaworów, 30 czerwca 1883.

L. 8133. (6788 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje celem wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 101 zł. 50 ct. i 101 zł. 50 ct. wa. przymusowy jawny przetarg majętności tabularnej Horodenka powiatu Przemyślańskiego wedle Tabuli krajowej Dom. 515 p. 237 n. 3 haer. Eliasza i Mariem Störer własnej, wierzytelności powyższej na hipotekę służącej, na dni 5 listopada, 10 grudnia 1883 i 9 stycznia 1884 zawsze od godziny 10 rano, w których majętność ta tylko przynajmniej za cenę wywołania 6950 zł. wa. sprzedaną będzie.

Zakład 695 zł. wa.

Bliższe warunki przetargu i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć lub odpisać w tusądowej registraturze.

Gdyby majętność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną nie została natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 9 stycznia 1884 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niejawiący się na terminie wierzycieli hipoteczni jako do większości głosów obecnych przystępujący uważani będą.

O tem zawiadamia sąd także wierzycieli a to niewiadomego z życia i miejsca pobytu Bazylego Giliczyńskiego względnie tegoż z imienia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców jakoteż wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 10 sierpnia 1883 jako dnia wydania wyciągu hipotecznego prawo zastawu na tej majętności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub jakakolwiek późniejsza w niniejszej sprawie wydana albo wcale albo wczas doręczoną być nie mogła dla których wszystkich ustanowił sąd kuratorem adw. dr. Heynego z substytucyą adwokata dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 7 września 1883.

L. 4766. (6880 2—3)

Dnia 30 października, 3 grudnia i 18 grudnia 1883 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Haliczu sprzedaż połowy realności niestanowiącej ciała tabularnego w Haliczu pod nr. k. 267 położonej dłużnika Salomona Lejby Blausteina własnej na rzecz wierzyciela Mendla Borala pto 300 zł. aw. zpn.

Cena szacunkowa 300 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum 30 zł. wa

Na pierwszych dwóch terminach będzie ta realność tylko za wyższą lub choć za szacunkową cenę na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek kwotę sprzedaną.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest dr. Przemycki w Haliczu.

Resztę warunków licytacyjnych i akta opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego

Halicz, dnia 20 lipca 1883.

L. 3353. (6894 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie ogłasza, że w dniach 25 października, 22 listopada i 20 grudnia 1883 o godzinie 10 z rana sprzeda przymusowo realność wykazem hipotecznym l. 469 ks. gruntowych gminy Jezierna objętą Honorata Hałaczyńskiego własną.

Wadyum wynosi 142 zł. 50 ct.

Warunki sprzedaży i inne akta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Zborów, dnia 20 sierpnia 1883.

L. 5323. (6598 2—3)

Dnia 14 listopada. 19 grudnia 1883 i 23 stycznia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 68 w Grabownicy powiatu brzozowskiego ciało tabularne stanowiącej Bartłomieja Strusia własnej w sprawie Jana Strusiao 56 zł. 17 ½ ct. aw. z pn.

Cena wywołania wynosi 155 zł., wadyum 15 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także i niżej takowej będzie sprzedaną.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, 20 sierpnia 1883.

Zl. 8947. (6844 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird Behufs Hereinbringung der Forderung des Gerson Wieselberg Cessionärs des des Wolf Borten, gegen die Eheleute Leib und Lea Schlom pto. 100 fl. ö. w. sNg. die exekutive Veräußerung mittelst öffentlicher Versteigerung der den Schuldnern Leib und Lea Schlom eigenthümlich gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden, in Kolomea sub Nr. 545 Kuttyer Vorstadt gelegenen Realität in drei Terminen d. i. am 29ten October, am 26ten November und am 21ten December 1883, jedesmahl um 10 Uhr V M. hiergerichts im B. VI. ausgeschrieben.

Als Ausrufspreis dient der Schätzungswerth im Betrage von 418 fl. 50 kr. ö. w.

Das Vadium beträgt 5% des Ausrufungspreises d. i. den Betrag von 21 fl. im Baaren oder Sparkassabücheln.

In den zwei ersten Terminen wird die fragliche Realität nur um oder über den Sschätzungswerthe dagegen am driten Termine auch unter dem Schätzungswerthe um was immer für einen Preis dem Meistbietenden veräussert.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hg Registratur eingesehen werden.

Hievon werden der Exekutionsführer, die Exekuten, der Pfandgläubiger Hersch Waldhorn, Alter Rath, welcher bei der pfandweisen Beschreibung der fraglichen Realität Eigenthums-ansprüche erhoben hat, so wie das hs. k. k. Hauptsteueramt zu eigenen Händen, diejenigen Personen aber, welche ein Pfandrecht auf die zu veräußernde Realität erwerben sollten, oder deren der gegenwärtige Lizitationsbescheid oder künftige in dieser Rechtssache zu erlassende Bescheide entweder gar nicht oder nicht zeitgerecht zugestellt werden könnten, zu Händen des hiemit aufgestellten Curators Hr. Adv. Dr. Freudenberg und durch Edicte verständigt.

Kolomea, 20 September 1883.

L. 2294. (6554 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia, że na zapłacenie należytości Marcina Chrzana, prawonabywcy zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwotach 227 złr. 95 ct, 84 złr. 24 ct. i 98 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 4 listopada, dnia 16 listopada i dnia 30 listopada 1883 każdorazowo o 10 godzinie zrana, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l 111 w Mędrzechowie położonej, nieobjętej masy Michała Bduły własnej.

Cena wywołania 555 złr. Wadyum 55 złr.

Dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 8 czerwca 1883.

L. 13761. (6800 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, że rozpisana uchwałą z dnia 28 czerwca 1883 l. 6484 egzekucyjna licytacya dóbr Brnik do Felicyi Markiewiczowej należących, na podstawie uchwały z dnia dzisiejszego wstrzymaną została.

W Tarnowie, dn. 4 października 1883.

Zl. 7434. (6823 1—2)

Aviso.

Zur Sicherstellung der Strecken-Verfrachtung zu Land der militär-ärarischen Güter und der Bettensorten, einschlinßig jener der k. k. Landwehr, auf den Verfrachtungs-Routen des 1. Corps-Bereiches, für die Zeit vom 1. Jänner bis Ende Dezember 1884, wird eine schriftliche Offert-Verhandlung am 30. October l. J. 10 Uhr Vormittags in den Amts-Lokalitäten der Intendanz des 1. Corps in Krakau abgeführt.

Die vollinhaltliche Kundmachung wurde in der Nr. 238 der „Gazeta Lwowska" vom 18ten October d. J. verlautbart.

K. k. Intendanz des 1. Corps.

L. 6192. (6551 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzakucyjnej Dawida Lothringera i Chaima Leiby Jageta prawonabywców c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. przeciw spadkobiercom Jana Bieleckiego o zapłacenie 317 złr. 30 ct. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu:

a) realności pod ld. 463 w Bóbrce położonej, wyk. hip. l. 34 objętej, dłużników Józefa Bieleckiego, Michała Bieleckiego, syna Jana i Maryi Zborowskiej własnej;

b) ciała hipotecznego wyk. hip. 35 gminy Bóbrka objętego, Józefa Bieleckiego, Michała Bieleckiego, syna Jana, Rozalii Zborowskiej i Maryi Bieleckiej własnego;

c) drugiego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 264 gminy Bóbrka objętego, Herza Helfera własnego i

d) drugiego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 636 gminy Bóbrka objętego, Piotra Rudego i Katarzyny Rudej własnego, w dwóch na dzień Iszy 9 listopada i IIgi 14 grudnia 1883 o godz. 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2050 złr a.w. poręczne 205 złr. a. w., że realność powyższa i ciała hipoteczne w tych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostaną, że dla wierzycieli, ktorymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 30 lipca 1883 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającej realności nabyli, kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowiono, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 10 sierpnia 1883.

L. 7604. (6694 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Majera Rappaporta w kwocie 160 zł wa. zpn. odbędzie się przymusowy przetarg publiczny realności Pawła Seńkowskiego objętej wykazem hipotecznem 638 księgi głównej miasta Złoczowa, na 1700 zł. wa. oszacowanej, w trzech terminach a to 6 listopada 4 grudnia 1883 i 9 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwod. Złoczowskim a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i niżej tej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i niżej tej ceny, na rzecz najwięcej ofiarującego. Poręczne wynosi 170 zł. wa Akta opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub dalsze doręczone być nie mogły i dla tych którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego prawo zastawu nabyli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Mijakowskiego z zastępstwem adw. dr. Billeta.

Złoczów, dnia 1 września 1883.

L. 9525. (6496 3—3)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje ponownie na zaspokojenie wierzytelności Lejzora Gansa w kwocie 300 złr. z pn przymusową sprzedaż należących do Salmana Sachera 9/12 części pozost. po J. Eleasarze Rosenfeld nieoznaczonej części realności pod l. k. 240 w Przemyślu położonej pod następującemi warunkami:

1 Sprzedaż tych części realności nastąpi w jednym terminie na dniu 5 listopada 1883 o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym I piętro nr. 7 także poniżej ceny szacunkowej 2400 złr. a w., którą się zarazem jako cenę wywołania ustanawia.

Wadyum wynosi 240 złr. a. w., akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można w registraturze przeglądnąć.

Przemyśl, 1 sierpnia 1883.

Zl. 1894. (6907 1—3)

Reassumirungs - Arrendirungs-Kundmachung

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr für das Jahr 1884.

Die Reassumirungs - Verhandlung wird abgehalten					Tägliches Erforderniss		Vadium für		Anmerkung.
am Tage	im Orte	für die Arrendirungs-Station	auf die Zeit vom	bis	Brod à 875 Gramm Portionen	Hafer à 3360 Gramm Portionen	Brod Gulden	Hafer Gulden	
30. October 1883	beim Militär Verpflegs-Magasine in Lemberg Janower-Gasse Nr. 3.	Żółkiew	1 Jänner 1884.	31 Dezember 1884.	250	250	300	900	
		Gross-Mosty			340	388	500	1600	
		Siedliska			—	194	—	800	
		Hruszów			340	388	500	1600	
		Jaworów-Szkło			170	—	250	—	

Insbesondere wird bemerkt:

Alle Arrendirungs-Bedingnisse, wie solche in der Kundmachung de dato Lemberg 20 September 1883 enthalten sind, bleiben für vorstehende Reassumirungs-Verhandlung aufrecht und hat die Uiberreichung der schriftlichen Offerte ebenfalls bis längstens 11 Uhr Vormittags zu erfolgen

Weitere Bestimmungen enthält noch das ausgefertigte Arrendirungs-Bedingnissheft vom 14. October 1883, welches in der hierseitigen Amtskanzlei zur Einsicht der Offerenten aufliegt.

Die Verwaltungs-Commission des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Lemberg, am 14. October 1883.

L. 23617 (6597 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 160 zł. z przynależytościami odbędzie się na rzecz Mojżesza Rittermanna i Szymona Ehrlicha w gmachu sądowym na trzech terminach, to jest dnia 21 listopada, 19 grudnia 1883, i 22 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 12 w Wyciążach, w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania 1265 zł. wadyum zaś 126 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mający przejrzeć mogą w tutejszej registraturze.

Kraków, 15 września 1883

L. 6942. (6630 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności nr. 60 i jednej szóstej części realności nr. 84 na wójtowstwie w Stryju, wedle dom. 4 pag. 463 i 315 n. 10 i 7 haer. Daniela Wolaka własnych, na rzecz Hersza Pickholza pto 67 złr. a. w. z pn. w trzech terminach dnia 8 listopada, 13 grudnia 1883 i 17 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1140 złr., zakład 114 zł. a. w.

Bliższe warunki można przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 16 lipca 1883.

L. 8887. (6679 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. banku hipotecznego we Lwowie mianowicie:

a) kwoty 207 złr. z 6prc. odsetkami od 9/3 1876, b) kwoty 207 złr. z 6prc. odsetkami od 9/9 1876, c) kwoty 207 złr. z 6prc. odsetkami od 9/3 1877, d) kwoty 207 złr. z 6prc. odsetkami od 9/9 1877, e) kwoty 4033 złr. 59 ct. w. a. z 7prc. odsetkami od dnia 9 marca 1878 i kosztów procesu 25 złr. 12 ct., 24 złr. 98 ct., 16 złr. 82 ct., 2 złr. 36 ct., 1 złr. 71 ct. w. a. dnia 23 listopada 1883 o 10 godz. rano publiczna sprzedaż realności pod l. k 151 i 241 w Tyśmienicy położonych, wedle Dom. VI, pag. 121 n. 3 haer. i dom. VIII pag. 3 n. 2, 3, haer. Jana Hoffmanna i Dmytra Bodnara własnych, przy którym także niżej ceny wywołania, względnie szacunkowej pr. 9560 złr., sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5prc kwoty powyższej czyli 478 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w t. s. registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica, 18 września 1883.

L. 7261. (6540 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi Podolak w kwocie 146 zł. 6 ct. w dniach 2 listopada, 30 listopada 1883 i 4 stycznia 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 92 w Lacku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 400 zł. a zakładem 40 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tus. ekspedyturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Anioniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, 1 września 1883.

L. 3943 (6828 3—3)

W dniach 2 października 1883, 2 listopada 1883, i 5 grudnia 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 50 subrep. 43 w Potoku wielkim położonej, dłużnika Oleksy Seńczyszaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 zł.76 ct. w.a. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 100 zł.

Wadum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 29 lipca 1883.

L. 3108. (6448 3—3)

W dniach 29 listopada 1883 i 11 stycznia i 12 lutego 1884, każdym razem o 10 godz. przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności niegdyś ś.p. Semenowi Kuryczą, a obecnie tegoż spadkobiercom małoletniej córce Maryi Kurycz i po tymże wdowie Annie Kurycz własnej, pod lk. 5 w Berezowie niżnym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Srula Rota z Berezowa niżnego w kwocie 115 zł. w. a., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 2 zł. 81 ct., 8 zł. 86 ct., 1 zł. 52 ct., 5 zł. i 3 zł. 11 ct. wa.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł.

Zakład 45 zł.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn, dnia 29 lipca 1883.

L. 9329. (6412 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 430 zł. 69 ct. w. a. z pn. jednak po strąceniu częściowej spłaty w kwocie 20 zł. na rzecz Marjem Birschak odbędzie się dnia 9 listopada 1883 o godzinie 10 przed południem relicytacya realności dłużnika Judy Goldfarb wedle dom. 20 p. 89 n. 1 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. 1480 położonej.

Cena wywołania, poniżej której nawet realność ta na terminie tym sprzedaną będzie, 1124 zł. 97 ct. w. a.

Wadyum 56 zł. 25 ct. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 6 maja 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia relicytacyi doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra. Mantla a p. adwokata dra Horowitza zastępcą tegoż.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 21 sierpnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 15551. (6843 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej lwowskiej zapisanych:

I. w okręgu sądu obwow. w Rzeszowie:

Łąka, dom. 26 pag. 229, w gminie katastralnej Łąka i Łąka 2 część,

Nowawieś, dom. 26 pag. 243, w gminie katastralnej Nowawieś,

Trzebowisko, dom. 26 pag. 239, i Górka, dom. 26 pag. 273, w gminie katastr. Trzebowisko, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie,

Borek nowy, dom. 15 pag. 107, w gminie katastralnej Borek nowy, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,

Skopanie, dom. 49 pag. 53, w gminie katastralnej Skopanie, w okręgu sądu pow. w Tarnobrzegu,

Gwizdów czyli Pogwizdów, dom. 40 pag. 279, w gminie katastralnej Gwizdów, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku,

II. w okręgu sądu obwod. w Wadowicach:

Slemień czyli Szlemień, dom. 134 pag. 15, w gminie katastralnej Slemień, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu,

Sułkowice, dom. 34 pag. 423, w gminie katastralnej Sułkowice, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie,

III. w okręgu sądu obwod. w Tarnowie:

Łączki, dom. 46 pag. 390, w gminie katastralnej Łączki Brzeskie, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu,

Demborzyn, dom. 113 pag. 130, w gminie katastralnej Demborzyn, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku,

Grądy i Bór Grądzki, dom. 8 pag. 23, w gminie katastralnej Grądy,

Wulka Grądzka, dom. 8 pag. 27, w gminie katastralnej Wulka Grądzka, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy,

Rzegocin, dom. 8 pag. 43, w gminie katastralnej Rzegocin, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach,

Wróblowice, dom. 37 pag. 199, w gminie katastralnej Wróblowice, w okręgu sądu powiatowego miej. del. w Tarnowie położonych, według ust. kraj. z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 1 listopada 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym, mianowicie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod II. w sądzie obwodowym w Wadowicach, pod III. w sądzie obwodowym w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wyk. tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów, może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ust. z 25 lipca 1871 n. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wyk. tabularnych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wyk. tabularnych także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego, a mianowicie, co do wyk. tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wyk. tab. ad II do sądu obwodowego w Wadowicach, co do wyk. tab. ad III. do sądu obwodowego w Tarnowie, najdalej do dnia 1 grudnia 1884,

gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których no we wyk. tab. wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania, lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 5 września 1883.

L. 8538. (6936)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Targowiska z Widaczem zostały złożone w tut sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mają ustnie lub pisemnie najdalej do dnia 25 października 1883, na którym to dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Krosno, dnia 14 października 1883.

L. 5391. (6947)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Grabowa składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 29 października 1883.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, 15 października 1883.

L. 7319. (6933)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Czarna dnia 3 listopada 1883 o 9 godzinie rano rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne

Grybów, 17 października 1883.

L. 13512 (6593 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich).

I w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie. Bukowa, w obrębie gminy katastralnej Bukowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku; II w okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Glichów w wobrębie gminy katastralnej Glichów w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach.

Piaski ad Drużków, Trąbki ad Drużków, Drużków i Chabalina, w obrębie gminy katastralnej Piaski - Drużków, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie.

Czatkowice w obrębie gminy katastralnej Czatkowice i Tenczynek, Zakład fabryczny w Tenczynku i zakład górniczy „Glückauf“ w Tenczynku, w obrębie gminy katastralnej Tenczynek, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Pasierbiec vel Pasierobice, w obrębie gminy katastralnej Pasierbiec i Kamionna, w obrębie gminy katastralnej Kamionna, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu położonych, otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 29 marca 1882 l 5095 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi wykazami tabularnymi objętych z dniem 30 czerwca 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych. ażeby swe zarzuty do dnia 15 kwietnia 1884 włącznie, co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II do sądu krajowego w Krakowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 5 września 1883.

L. 6678 (6895)

C k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, że rozpoczyna dochodzenia celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Huta Przedborska“ dnia 3 „Kłapówka“ 12 „Poręby huciskie“ 22, Poręby kupińskie“ 26 listopada 1883.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kolbuszowa, 9 października 1883.

Kuratele.

L. 9045 (6777 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uznaje w myśl uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 31 marca 1883 l. 3483, Mykitę Smolskiego z Podhorek głupowatym. Kurator Nykoła Smolski.

Kałusz, 22 kwietnia 1883.

L. 6249. (6766 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż Regina Lachowa z Zabłocia uchwałą ck. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 17 marca 1883 l. 912 została uznaną marnotrawną a jej kuratorem ustanowiono Karola Stadeckiego z Zabłocia

Żywiec, dnia 14 września 1883.

L. 3123 (6853 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na podstawie uchwały c. k sądu obwodowego w Tarnopolu 7 sierpnia 1883, l. 9521 kuratele uchwałą ts. z 17 lutego 1873 l. 511 nad osobą Andrucha Regi, gospodarza z Nastasowa, z powodu marnotrawstwa ustanowiona, zniesioną zostaje.

Mikulińce, 25 sierpnia 1883.

L. 3578 (6870 2—3)

W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 14 lipca 1883, do l. 5366 uznany został Semko Wawrin z Markopola za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie Semka Kamińskiego.

C. k. sąd powiatowy

Załośce, dnia 20 sierpnia 1883.

Konkursa.

L. 3397. (6965 1—3)

Celem obsadzenia niezajętych jeszcze posad straży więziennej przy ck. Zakładzie karnym w Stanisławowie, rozpisuje się konkurs na mocy reskryptu Ministerstwa sprawiedliw. z 10 września 1883 l. 14603, a to:

a) na posadę jednego starszego dozorcy więziennego I klasy z płacą roczną 400 zł.

b) dwóch starszych dozorców więziennych II klasy z płacą roczną 350 zł. z 25pr. dodatkiem czynnej służby;

c) piętnastu dozorców więziennych I klasy z płacą roczną 300 zł.

d) piętnastu dozorców więziennych II klasy z płacą roczną 260 zł. z 25 prc. dodatkiem czynnej służby.

Do posad tych przywiązane jest wolne pomieszkanie w miarę objętości zabudowań zakładowych, lub w razie braku takowego umieszczenie wspólne w kasarni, nareszcie pobór codzienny jeknej porcyi chleba 840 gr. wagi i umundurowanie ustawą przepisane. Ubiegający się o te posady mają się wykazać certyfikatem, że podług ustawy z 19go kwietnia 1872 (Dz. u p. XXXIX 98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, niemniej świadectwem nieprzekroczonego 35go roku życia, zdrowia i moralności i podania swoje wnieść w przeciągu czterech tygodni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego konkursu w „Gazecie Lwowskiej“ do Dyrekcyi Zakładu karnego w Stanisławowie.

Nadmienia się w końcu, że posady powyższe w miarę wzrastającej liczby więźniów w Zakładzie obsadzonemi będą.

Z Nadprokuratoryi państwa

Lwów, 15 października 1883.

L. 49143. (6816 1—3)
Celem nadania stypendyów z fundacyi Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. im. z Swiderskich małżonków Laskowskich po 200 złr. i po 150 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs. Stypendya te przeznaczone są przedewszystkiem dla krewnych fundatorki ś. p. Maryi Wiktoryi z Świderskich Laskowskiej jako też dla krewnych jej męża ś.p. Zygmunta Laskowskiego, a to bez różnicy stopnia pokrewieństwa i bez względu na to, gdzie i w którym publicznym zakładzie naukowym się kształcą, jak również bez względu na gałąż nauki lub sztuk pięknych, której się poświęcają.

Gdyby nie było krewnych ś. p. fundatorki lub jej męża, lub gdyby po obdzieleniu krewnych pozostały stypendya wakujące, natedy korzystać z nich mogą synowie herbownej szlachty polskiej, poświęcający się naukom lub sztukom pięknym w szkołach, zakładach pulicznych lub na uniwersytecie w Krakowie.

Chcący się ubiegać o nadanie powyższych stypendyów winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych kandytata i rodziców jego, ostatnie świadectwo szkolne, a wreszcie niewątpliwe dowody pokrewieństwa swego z fundatorką lub jej mężem, a względnie dowody, iż należą do herbownej szlachty polskiej.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 9 października 1883.

L. 49861. (6813 1—3)
Celem nadania dwóch stypendyów z zapisu ś. p. Feliksa Antoniego hr. Łosia po 210 złr. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi przeznaczone są przedewszystkiem dla uczącej się młodzieży z rodziny hr. Łosiów, a dopiero w braku takich nadane być mogą ubogim uczniom należącym do szlachty polskiej.

Prawo nadawania stypendyów służy seniorowi rodziny hr. Łosiów.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stanie majątkowym kandydata i rodziców jego i ostatnie świadectwo szkolne, wreszcie dowody szlacheckiego pochodzenia, a względnie pochodzenia z rodziny hr. Łosiów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 11 października 1883.

L. 50903. (6906 1—3)
Celem nadania stypendyum z zapisu ś. p. Andrzeja Żalchockiego, o rocznych 168 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest przedewszystkiem dla członków rodziny Żalchockich tak z męzkiej jak z żeńskiej linii, po nich zaś dla członków rodziny Gizińskich.

Ewentualnie nadane będą również s ypendya po 115 złr. 50 ct. rocznie, przeznaczone dla ubogiej uczącej się młodzieży, synów szlachty polskiej, uczęszczających do szkół publicznych w kraju istniejących.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć dowody pochodzenia z rodziny Gizińskich lub Zalchockich, a względnie wywód szlachectwa polskiego, dalej metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Stypendyści tej fundacyi winni nauki swe odbywać w kraju i nie mogą równocześnie pobierać wsparcia z jakiejkolwiek innej fundacyi.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Ladomeryi
z Wielkiem Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 16 października 1883.

L. 19107. (6969 1—3)

KONKURS

na posadę c. k. zarządcy pocztowego w Kołomyi, z poborami IX klasy rangi, za kaucyą jednoroczne płacy.

Podania należy wnieść do trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.
Lwów, dnia 19 października 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11014 (6546)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 21 sierpnia 1883, w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe miejskie w Sieniawie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu dnia 8 kwietnia 1882, w miejsce zmarłego Samuela Engelberga wybrany został członkiem Dyrekcyi Dawid Weiss burmistrz w Sieniawie.

Z c. k. sądu obwodowego.
Przemyśl, 29 sierpnia 1883.

L. 5856 (6893 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Iwanowicza, że dnia 8 kwietnia 1883, l. 2498 Ziema Rozenzweig wytoczył przeciwko niemu skargę o zapłacenie 173 zł w. a. zpn, w której to sprawie termin do obrony na dzień 2go listopada 1883, rano, wyznaczono.

Ustanawiając dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Iwanowicza kuratorem adwokata Ilnickiego, któremu się pozew doręcza, wzywa się go, by temuż kuratorowi przed terminem potrzebnej informacyi udzielił lub swego pełnomocnika sądowi wskazał, inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 6 września 1883.

L. 2400 pr (6929)
Dla Trybunału przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie na czwartą zwyczajną dnia 1 grudnia 1883, rozpocząć się mającą kadencyę zamianowani zostali: Prezydent c k sądu obwodowego Gustaw Knendich przewodniczącym, zaś c. k. radcy sądu krajowego: Michał Rola Woszczyński, Stanisław Mossor, Teofil Hanasiewicz i Orazm Tałasiewicz zastępcami przewodniczącego.

Rzeszów, dnia 16 października 1883.

L. 7093 (6555 2—3)
Uwiadamia się Ryfkę vel Lifsze Gruder z życia i miejsca pobytu nieznaną, że w celu doręczenia jej tusądowych uchwał tabularnych z dnia 15 grudnia 1879 l. 6573 i 22 kwietnia 1882 l. 2667, ustanowiono dlań kuratorem Edwarda Füllera burmistrza miasteczka Rozdołu, i temuż uchwały te doręczono.

Wzywa się ją zatem, o podanie kuratorowi środków obrony, lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

C k. sąd powiatowy
Mikołajów, 5 grudnia 1882,

L. 10946 (6580 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej dr. Ferdynanda Wilkosza przeciw Maciejowi hr. Łubieńskiemu o 1.000 rubli i 2000 rubli w celu doręczenia ts. uchwał z dnia 5 czerwca 1883 l. 7102 i 7103, dla Macieja hr Łubieńskiego, jako niewiadomego z miejsca pobytu, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Glogiera, z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi, lub innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

C. k sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 11 września 1883.

L. 4835 (6409 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie w skutek prośby Sary Drucker de pr 25 lipca 1883 l. 4835 o zaintabulowanie jej w drodze sprostowawczej za właścicielkę:

a) połowy realności pod lk. 162 w Rzeszowie wyk. hip. l. 143 gminy Rzeszów po Maryannie Wisniowskiej na imię jej spadkobierców dotąd zaintabulowanej.

b) $^2/_5$ części rzeczonej realności po Błażeju Wisniowskim dotąd na imię Wojciecha i Ewy Wisniowskich zaintabulowanej ustanawia dla nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Wojciecha, Michała, Franciszka, Stanisława, Adama i E y Wisniowskich kuratorem ad actum adwokat dr. Koppla z substytucyą adwokata dr. Reinesa.

Zaleca się tedy rzeczonym spadkobiercom, aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wskazali.

Rzeszów, dnia 7 września 1883.

L. 15291 (6467 3—3)
Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibę czyli Leona Habermana z Brodów zawiadamia się, że celem zastępywania go we wszystkich jego sprawach majątkowych ustanawia się jego ojca Markusa Habermana kuratorem.

C. k. sąd powiatowy
Brody, dnia 21 września 1883.

L. 4107. (6475 3—3)
C. k. sąd pow. w Gorlicach zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Osyfa Stacha, że w skutek podania Dyrekcyi ck. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. wł śc. we Lwowie rezolucyą ts. z dnia 10 kwietnia 1882 l 4107 zgłoszone prawo za stawu dla sumy 100 zł. zpn zlecono wpisać do nowej księgi grunt. dla gminy Radocznej jako dawny ciężar przy wyk. hip. l. 91 w całości l. 104 w 4|16 l. 106 w 2|16 l. 112 w 2|12 l. 117 w 1/2 l. 120 w 2|6 l. 121 w 4|24 częściach z prawem pierwszeństwa od dnia 4 lipca 1869 które to wykazy na imię Osyfa Stacha są wpisane oraz, że dlań kuratorem adw dr. Edwarda Zaykowskiego zamianowano.

Wzywa się więc Osyfa Stacha, aby celem strzeżenia swych praw albo z ustanowionym dlań kuratorem się zniósł, lub też swego pełnomocnika i obrońcę sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, 10 kwietnia 1883.

L. 4898. (6477 3—3)
Zawiadamia się Ilka Tyliszczaka z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu wniósł Aleksander Tyliszczak pozew de pr. 27 września 1883 l. 4898 pto. 105 zł.

Ustanawiając dla Ilka Tyliszczaka kuratora w osobie Wania Słoty z Jastrzębika, wzywa się go, by o miejscu swego pobytu sąd tutejszy zawiadomił lub pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy
Krynica, 28 września 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 569. (6654 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Rozpisuje się konkurs na posadę sekundaryusza i asystenta przy tutejszym szpitalu na lat dwa, które przy zadowalającej służbie mogą być przedłużone do lat czterech.

Do posady sekundaryusza przywiązaną jest płaca 600 złr. rocznie, z dodatkiem mieszkania opalonego w szpitalu, do posady zaś asystenta 500 złr. bez żadnego dodatku.

Ubiegający się o te posady kandydaci powinni wykazać:

1) wiek, stan i miejsce urodzenia.
2) dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych.
3) stopień doktora medycyny, lub wszech nauk lekarskich, uzyskany na jednej z wszechnic Państwa Austryjackiego.

Podania wnosić można do dnia 1 listopada r. b. na ręce Dyrekcyi szpitala tutejszego bezpośrednio, lub za pośrednictwem władzy przełożonej, jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej.

Z Dyrekcyi krajowego szpitala powszechnego.
Lwów, dnia 6 października 1883.

L. 768 (6799 3—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Dobczyc podaje do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z prawa propinacyi miejskiej na trzy po sobie następujące lata, to jest na czas od 1go stycznia 1884, do ostatniego grudnia 1886, odbędzie się w urzędzie miejskim na dniu 6 listopada b. r., a w razie nie uzyskania pomyślnej ceny, dnia 9 i 12 listopada b. r., każdym razem w godzinach urzędowych przedpołudniowych, publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się dotąd pobierany roczny czynsz w kwocie 4500 zł. a. w., z której to kwoty każdy do tej licytacyi przystępujący 10% jako wadyum z ofertą do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce, lub w papierach wartościowych, według kursu dnia przedostatniego notowanego w Gazecie Lwowskiej, złożyć jest obowiązany.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w godzinach urzędowych w tutejszym urzędzie miejskim.

Magistrat miasta
Dobczyce, dnia 1go października 1883.

L. 6522. (6912 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 14.769 zł. 34 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 15000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Męcina dolna, Bobrówka i Chomranice czyli Kamionka, w powiecie limanowskim położonych, Anastazego i Józefy małżonków Maszewskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 1go lipca 1882 r. jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu s ściu miesięcy takowy pod rygorem e zekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 16 października 1883.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terakoty i majoliki,**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Majątek ziemski

z większych, z wygodnym domem, godzina jazdy koleją ze Lwowa, do nabycia, bez faktorów. Bliższe szczegóły w Dyrekcyi Towarzystwa spożywczego, plac Dominikański. (6746 5–6)

Kawa familijna.

Przesyłam wolne od portoryum i cła wyborne gatunki kawy „**Cuba**" nowego zbioru, gwarantujące za wyśmienity smak i aroma, w woreczkach po 5 kilo 7 złr. 60 ct. od colli. (6685 6 15)

S. Ascoli w Tryeście.

Wprost z Ameryki

wyborna KAWA,

kosztuje we Lwowie

1 kilo 1 złr. 50 ct.

na prowincyi

4¾ klo. 7 zł. 70 ct. franco.

Proszę spróbować.

Adres: „**Siriusz**" (Artur Kościcki) Lwów, ulica Zimorowicza l. 10. (6636 4 8)

Poszukuje się egzaminowanego **nadleśniczego** do wielkich lasów wschodniej Galicyi.

Tenże musi być zdolny i władać dobrze językiem niemieckim i polskim. Oferty pod literą **A. K.** poczta Łącko via Stary Sącz. (6916 2–3)

Winogrona

i świeże owoce

franco. **franco.**

5 klo. **winogron** kuracyjnych złr. 1.70 do 1.90
5 „ „ szczepu francuskiego, białe lub różowe, najcelniejsze . . . . . złr. 2.50
5 „ **gruszek** kaiserek lub francusk. złr. 2.30
5 „ **Kwiryli** najcelniejsze złr 1.90 do 2.30
5 „ **jabłek** mieszanych . . . złr. 1.60 do 2
5 „ **smalcu** w blaszance . . . złr. 4.25
5 „ „ w paczce . . . . złr. 4.—
5 „ **słoniny** świeżej . . . . . . złr. 4.25
5 „ „ wędzonej . . . . . . złr. 4.25
5 „ **bryndzy** świeżej . . . . . . złr. 3 70
1 „ **marmolady** moreł. . . . . złr. 1.20
1 „ „ w różn. gat. . . . złr 1.40
1 „ **rodzenków** świeżych . . . . . złr. 0.62

Maść winogron. na rany celująca od 10 do 50 ct.

Tomasz Gurowicz

Budapeszt.

(5705 15–20

Zakład pomologiczny

w Litatynie,

powiat **Brzeżański**, poczta **Litatyn.**

Tenże ogłasza sprzedaż drzew owocowych w najszlachetniejszych gatunkach jakoto: trzyletnie szczepy jabłek zimowych, równie trzyletnie gruszek letnich, jesiennych i zimowych, ręglot i mirabellek, wiszeń lutowych i hiszpańskich, kweczów, oraz śliw węgierskich; każde drzewko po piędziesiąt centów. Kto weźmie sto sztuk, temu zakład udzieli trzydzieście drzew czereszniowych w dodatek. Opakowanie należy do zakładu bezpłatnie; zaś koszta transportu do kupującego. (6249 1 6)

Poczta przyjmuje 50 kilo wagi.

Sezon 1882/3.

Chińsko-Rossyjska

HERBATA.

Zupełnie świeży transport poleca handel

Karola Bałłabana

ulica Halicka, pod „**Złotym kogutem**"

we Lwowie.

½ kilo **Congo** cesarskiej , . . złr. 2.20
½ kilo **Familijnej** . . . . . złr. 3.20
½ kilo **Melang de Moskau** . złr. 4.20
½ kilo **Melang Emperial** . . złr. 5.20
½ kilo oryginalny, opakowany **Souchong** . . . . . . złr. 4.—
½ kilo wyśmienitych **wysiewek** własnych . . . . złr. 1.70

(5831 21–?)

Do sprzedania z wolnej ręki za przystępną cenę, razem lub pojedyńczo **dwie kamienice** jednopiętrowe, obok siebie stojące, **pod l. 118 i 119 na Władyczu w Przemyślu**, w miejscu spokojnem i zdrowem położone. — Wiadomość w kancelaryi **Wgo. p. Juliana Rokickiego**, c. k. notaryusza **w Przemyślu.** (6942)



Winogrona, dojrzałe i słodkie, świeżo z pnia, także **brzoskwinie jabłka, gruszki i pigwy** po 1 złr. 50 ct., **orzechy** nowe po 1 zł. 80 ct., wysyła w koszach o 5 kilo z opakowaniem i franco do każdej stacyi pocztowej.

ED. RITTINGER, właściciel winnicy **Werschetz** (Połud. Węgry). (5629 9-?)

Objady warszawskie.

Dla wygody szanownej Publiczności zaprowadziłem z dniem 16go października b. r. na sposób warszawski

Całe objady

składające się z trzech potraw za **40 ct.**, a to: **Rosół** lub **zupa, sztukamięs i pieczeń z jarzyną,** — albo też: **Rosół** lub **zupa, pieczeń z jarzyną i legumina.** — Codzień do wyboru trzy pieczyste. — Marki abonamentowe na powyższe objady pojedynczo dostać można codziennie w mojej restauracyi.

Biorący naraz 30 marek płaci **tylko 10 złr.**

Objady à la carte wydawać będę i nadal w sposób dotychczasowy. (6913 2 14)

Przytem polecam moją znaną z rzetelności **piwnicę winną,** tudzież doborowe gatunki **piwa** zagranicznego i krajowego.

Polecając się łaskawym względom i licząc na [illegible]ne odwiedziny, pozostaję z szacunkiem

Szymon Fedorowicz

restaurator przy ulicy Dominikańskiej **licz. 2.**

Leon Abramowicz

Lwów, Rynek, dom p. Ehrbara (Andriolego) **l. 29 w podwórzu.**

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem

Handel towarów łokciowych

jako to **płócien, chifonów białych, płócienek, oxfortów, barchanów białych i kolor.**

flanelek, materyj wełnianych na suknie damskie, podszewek chustek wełnianych, chustek płóciennych, pończoch itp.

Pracując przez dłuższy czas w handlach tutejszych, miałem sposobność poznania wymogów Szanownych P. T. Pań, a nabywszy towar za gotówkę i zadawalniając się jak najmniejszym zyskiem, jestem w możności towar wyżej wymieniony po **cenie niższej** jak wszędzie, sprzedawać.

Polecając się względom Szanownej P. T. Publiczności, oczekuję łaskawych rozkazów.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą. (6786 4—4)

Siódme zwyczajne

Walne zgromadzenie

Towarzystwa spożywczego

we Lwowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, —odbędzie się w wielkiej sali ratuszowej **w niedzielę dnia 28 października** o godzinie 3ciej po południu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi; referent P. dyrektor A. Żabicki.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej, i wniosek udzielenia absolutoryum; referent P. J. Szwejkowski.
3. Wnioski co do podziału zysków; referent P. dr. Zajączkowski W.
4. Wybór 8miu członków dla uzupełnienia Rady nadzorczej, w miejsce wylosowanych, w myśl § 21 statutu.

Rada nadzorcza

Jan Barański sekretarz. *Józef Mały* przewodniczący.

(6855 2–3)

Antoni Halski

handel żelazny,

Lwów — poleca

Wieńce grobowe

blaszane (6915 2—15)

jako najtrwalsze i bardzo ozdobne

w cenach od 90 cnt do 2 złr. 20 cnt bez kwiatów; w cenach od 1 złr. 70 cnt. do 5 zł. z kwiatami najrozmaitszemi. oraz z kwiatami porcelanowymi w cenie od zł. 4 50 do 10 złr.

Ucznia

do praktyki poszukuje **Kleofas Hobgarski, bronzownik,** ul. Halicka l. 52, we Lwowie. (6841 1-3)

Ucznia do handlu żelaznego

we Lwowie

z ukończoną przynajmniej 4 klasą normalną, poszukuje się. Zgłoszenia pisemne pod literami **J. M.** należy nasdełać do Administracyi Gazety Lwowskiej. (6914 2—10)

Do wydzierżawienia od Nowego roku

3 folwarki w Błudnickim majątku,

graniczące z sobą, o milę od stacyi kolej. **Halicz** położone, na lat 6 bez propinacyi wypuszczane, z nadaniem pierwszeństwa razem dzierżawiącym.

	Morgów ziemi				Oziminy morgów		Cena
	razem	ornej	łąk	pastwisk	pszenicy	żyta	roczna
Folwark **Błudniki** zawiera	245	163	42	40	30	30	2450 zł.
„ **Pukasowce** „	242	215	27		33	21	2000 zł.
„ **Siedliska** „	318	210	20	88	20	38	1800 zł.
Wszystkie trzy razem	805	588	89	128	83	89	6250 zł.

W Siedliskach dom murowany. 8 pokoi, łazienka, kuchnia etc. – W Pukasowcach, nowy 5 pokoi, kuchnia. — W Błudnikach 2 pokoje, kuchnia. — Budynki w najlepszym stanie, w połowie nowe. Bliższej wiadomości, za wyłączeniem pośredników i kompetentów żydów, udziela Zarząd majątku w **Błudnikach,** poczta **Halicz.** (6945 1–3)

Nie ma już bolu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru do zębów (Elixir dentifrice)

WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzącego z opactwa w Soulac (Francya)

wynalezionego w roku 1373 przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabianego obecnie przez przeora Dom. Maguellonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalię takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: 2 fr., 4 fr. i 8 fr. Proszek 2 fr. Pasta 2 fr. — **Agencya główna w Bordeaux (Francya) Seguin, 3 rue Huguerie. — We Lwowie** w aptekach Pp. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Nahlika i we wszystkich składach perfum i aptekach. (5457 5—10)

Apteka pod Gwiązdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

poleca:

Wodę kolońską

własnego wyrobu

nie ustępującą w niczem fabrykatom różnych Farinów w Kolonii a o **połowę tańszą,** ponieważ flaszka mieszcząca podwójnie tyle jak Fariny to samo kosztuje co jego t. j. mniejsza **60 ct.** większa **1 zł.**

Olejek sosnowy lotny

który rozpylony za pomocą rozpylacza lub też w miseczkach w pomieszkaniu rozstawiony powietrze najprzyjemniejszą wonią leśnią napełnia, w skutek czego zbawiennie działa na organa oddechowe.

Cena flaszeczki 30 ct.

Stosowny do tego **balonik do rozpylania** kosztuje 1 zł. wa. (6391 4-?)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

4% ASYGNATY KASOWE

płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

Lwów, 27 września 1883.

(Przedruk nie będzie płacony) (6490 7-?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fa[illegible]